

00.877

ELEMENTARZ POLSKI

DLA

KATOLICKICH SZKÓŁ WIEJSKICH
I MIEJSKICH

W WIELKIEM KSIĘSTWIE POZNAŃSKIEM.

Część pierwsza.

Na szkoły Stupskię.

WYPRACOWAŁ

X. F. A. E. ŁUKASZEWSKI,
NAUCZycIEL ELEMENTARNY.

Nr 104

W ŁĘSZNIE I GNIĘZNIE.
NARŁADEM I CZCIÓNKAMI ERNESTA GÜNTHERA.

1844.

BIBLIOTEKA UNIW. W POZNANIU



265434

Wypożycza się
tylko do czytelní



V. A. 209



00.877

ELEMENTARZ POLSKI

DLA

KATOLICKICH SZKÓŁ WIEJSKICH I MIEJSKICH

W WIELKIEM KSIĘSTWIE POZNAŃSKIEM.

Część pierwsza.

Na szkoły Stupskiej.

WYPRACOWAŁ

X. F. A. E. ŁUKASZEWSKI,
NAUCZYCIEL ELEMENTARNY.

Nr 104

W ŁĘSZNIE I GNIĘZNIE.
NARŁADEM I CZCIÓNKAMI ERNESTA GÜNTHERA.

1844.

ok 1308

265434 I/c₁

Imprimatur.

Posnaniae, die 23. Septembris 1843.

S. Gaierowicz, A.G.A.P.

(L. S.)



V A 209

1950. Da. 4531

STOPIEŃ PIÉRWSZY.

ĆWICZENIE PIÉRWSZE.

a e i o u y
é ę ó ą.

i y é e a o ó u ą ę.
a (à) ą e é ę i y o ó u.

ĆWICZENIE DRUGIE.

m, | ma me my mó mą mu mę mé
p, | po pe pą pu pó pę pé pa py
b, | be by bé bą bó ba bu bę bo
f, | fó fą fa fę fy fé fo fu fe
W, | wę wa wo wy wą wó we wé wu.

pa, by, fu, wé, pę, bą, fe, wó, mu.

ma-ma, ba-ba, pa-pa, a-by, u-fa, by-wa,
mo-wa, o-ba, ma-pe, e-wa, pa-pa!

n,	na no ny na ne né nó ne nu
l,	lo le lu la ló lẹ lé lą
ł,	łó ły ła łe łu łą łę łę ło
r,	ry ro ra re ré ró rą rẹ ru
t,	ta tó tẹ to ty tą té tu te
d,	da dy de dó do dẹ dé da du

na, le, mo, łu, ry, wẹ, bó, fa, dy, ló, tu,
ły, rẹ, no, by, dẹ, ró, té, fa, me, pa, do, nu.

bu-da, dẹ-by, ro-la, ma-ło, ra-no, o-na,
my-to, da-ry, ro-wy, ló-no, ry-ba, ry-fa,
la-to, da-ma, ta-ma, ru-da, bó-ty, a-le,
fa-la, wo-ry, u-do, do-my, ma-łe, tą-pa,
fu-ra, ło-wy, dy-by, łę-ty, bu-ra.

j,	ja je jé jo jó ju ja je
h,	ho ha hé ha hy he hu hó he
ch,	chẹ chu cho cha chy chó cha che
g,	go gó gu gẹ ga ga (ge)
k,	ka ko ku kó kẹ ka

ba, my, nu, wa, po, tę, dó, fe, ła, ku, gę,
ja, ro, ty, da, cho, he, be, po, dy, chę,
wa, rą, kó, jé, fu, nę, ły.

mo-ja, no-ga, gó-rę, cho-ry, chó-ry, o-ko,
u-cho, ma-ja, gę-ba, ła-ka, mu-chy, chu-
dy, la-to, mo-gę, bę-da, go-dy, ko-ty,
kę-pa, chę-chy, da-je, ła-je, rę-ka, ku-na,
bo-ry, pó-ły, e-cho, ła-wy, ja-je, ku-fa,
du-chy, hu-ka.

S,	sa	są	so	sy	só	su	sę	sé	są
Z,	ze	zy	zę	za	zą	zé	zó	zo	zu
SZ,	sza	sze	szu	szę	szy	szó	szo	sza	szé
Ż,	że	ży	ża	żó	zé	żą	żu	żo	żę
RZ,	rza	rzę	rzo	rzu	rze	rzy	rzé	rzó	rza.

da, ba, je, so, żó, sza, rzę, le, ho, ku,
chy, pu, sę, ba, rza, re, zę, ży, fo, ma,
nu, ga, ję, sze, ry, pó, łu, da, wa.

o-sa, u-szy, so-wa, my-szy, ła-ba, sa-
dy, na-sze, no-że, szy-ja, ży-ję, su-szę,
rze-pa, je-że, sé-ra, ze-ro, szo-ry, szé-
rzy, pa-rzy, ho-ży, żó-na, so-wa, wę-za,

wą-sy, du-sza, ró-ża, zo-rze, le-ży,
o-rze, rzé-ka, ży-to, sy-ty, szy-ba,
mo-że, mo-rze, ga-sza, sza-chy, zę-by,
rzę-dy, bu-rza, rzę-ży, ko-sa, ko-sze,
sza-le, la-sy, mu-chy, pa-cha, bo-sy,
żu-pa, zu-pa.

C,	ca co cy có ce cé cę cą cu
dz,	dzu dżę dza dzy dze dzo dżą
CZ,	cze cza czu cżę czo cżą czó cży.
dż,	dża dżo dżu dży dżą dże dżę.

dza, dżu, ca, cze, szo, zę, żą, rze, ró,
dżę, cę, czo, rżą, by, ho, chó, ku, ga,
sę, co, dzo, dżu, czy, rzy, żą, zę, szo.

dżu-ma, cze-mu? szy-dżą, cu-dze, czo-ło,
cy-na, czy-ny, rze-czy, cze-sze, rze-sza,
rzu-ca, hu-czą, o-czy, u-czą, nę-dza,
rżą-dżą, żą-dze, cho-dżę, czy-że, nó-ca,
no-ce, ży-czy, wo-dze, cze-go, cze-ka,
cu-do, są-czy, cza-ry, pę-dżą, rą-czo,
du-sza, tu-czy, szy-dżę, tę-cza, dy-szę,

czy-cha, rę-ce, ry-dze, rę-dy, rę-sa,
sza-ry, czy-ta, so-cha, cza-sy, sa-dze,
sy-czy, pa-sza, sa-py, fo-sa, wo-zy,
du-ży, bu-rzy, (rża-ny).—

pa-pu-ga, ko-la-no, o-cho-ta, o-bo-ra,
na-u-ka, u-lé-wa, o-tu-cha, u-bo-go, o-
bu-dzę, o-rze-chy, u-go-da, a-le-ja, sa-
ła-ta, cha-łu-pa, u-ra-za, za-ra-ża, ja-
rzy-ny, o-wo-ce, ce-bu-la, ło-dy-ga,
we-se-le, fe-ry-je, cho-ro-ba, u-czy-my,
ga-du-ła, lu-czy-wo, ża-ło-ba, to-po-ła,
bę-dą-cy, a-zy-ja, rze-szo-to, sza-rzy-
ca, rze-żu-cha, rę-ża-ło, za-rzę-ży,
po-la-cy, do-mo-wy, na-mo-wa, po-ja-
dą, ko-ra-le, gó-ra-le, to-po-ry, by-
wa-ja, cho-le-wy, ba-ra-ny, ko-lę-da,
ko-na-ry, fu-ja-ra, ko-gu-ty, szé-rza-wa.

o-ko-li-ca, ma-lo-wa-na, pa-ję-czy-na,
po-o-ra-ny, ha-ła-su-ją, o-su-szo-no, u-
ma-jo-ny, ho-no-ró-wy, za-mu-ru-ję,
ra-chu-je-my, o-go-lo-no, ko-ra-lo-wy,
za-po-co-ny, na-rze-czo-na, o-bu-dzo-ny,

u-wa-rzo-na, za-rzę-ża-ło, u-cze-sze-my, rze-szo-ta-rze, u-ry-wa-ją, po-lé-wa-ny, po-ko-szo-ny, wy-ry-su-ję, na-ma-lu-ję, da-ro-wa-ny, o-pa-le-my, ka-ra-wa-na, ka-pe-lu-sze, na-u-cze-my, sza-nu-ja-cy.

ĆWICZENIE TRZECIE.

as, ąs, es, és, ęs, is, ys, os, ós, us — az, ez, oz, ąz, óz, oz, yz, éz, iz, ęz, uz — ysz, osz, asz, ąsz, esz, isz, ęsz, usz — aź, iź, oź, óź, uź, ęź, ąź, ęź, oź — arz, érz, urz, órz, orz, yrz, erz. —

az, asz, iź, yrz, os, uz, usz, éź, ez, is, érz, ęs, ąz, ysz, es, urz, aź. —

ec, yc, ic, ac, oc, óc, uc, ąc, ęc — idz, ądz, adz, édz, ydz, ódz, udz, edz — ocz, ecz, ęcz, ącz, ycz, écz, ucz, ócz, acz. —

oc, udz, ucz, yc, icz, osz, aź, ąz, érz, ycz, ydz, es, ic, ócz, ąc, ęcz, ysz. —

oj, ej, éj, uj, aj, yj, ój, ij — ech, ich, och,
ęch, ych, ąch, ach, uch — uf, ef, yf, if,
of, af — aw, éw, uw, yw, iw, ów, ew —
im, um, om, ém, ym, óm, am — yn, in,
en, an, ón, un, én — el, él, ul, yl, il, al,
ol, ól — ał, ył, ół, ęł, il, ul, oł — er,
yr, or, ar, ur, ér, ir, ór. —

az, uj, ol, es, ach, ów, af, yn, um, ęch,
ił, ar, érz, ydz, ac, esz. —

at, at, yt, ęt, ot, ut, it, et, ot — od, id,
yd, ód, ud, ąd, ęd, ed — ak, ąk, ęk, ok,
ók, ék, yk, ik, ek — yg, ég, ig, ug, óg,
ag, ag, ęg, og — ap, ęp, op, yp, up, ap,
óp, ip, ép — yb, ob, ób, ub, ib, eb, éb,
ęb, ąb. —

aj, ach, ul, il, et, od, ow, un, em, yf, ud,
ap, ég, ąb, usz, ócz, érz, os, aż, ąz, oc,
ódz, icz, ech, ij, yk, ur, ęp. —

or-le, ór-ka, ar-fa, ir-cha, ar-cy, ur-ty,
ur-na, ar-ka, orz-my, ol-sza, ucz-ba, na-
ucz, oj-cze, uj-ma, uf-ny, al-bo, el-ba,

al-py, an-na, in-ny, in-szy, ud-ko, od-da,
ob-cy, on-że, or-ny. —

or-ga-ny, ól-ta-rze, od-wa-ga, od-ra-za,
ob-da-rzo-ny, ob-ru-szy-ła, ur-szu-ła, un-
cy-ja, po-ko-ik, ma-te-usz, za-usz-ny, al-
ta-na, am-bo-na, an-ta-ba, eu-ro-pa, i-de-
al-ny, ol-szy-na, od-to-czy-ła, ar-ma-ta. —

ma-ma my-je, da-my cho-dzą, mu-chy
ła-ża, ko-za be-czy, ko-sa le-ży, je-
że ko-łą, o-sy la-ta-ją, so-wa hu-czy,
ża-ba du-ka, wo-ły ry-czą, su-ka wy-
je, fa-la sy-czy, bu-rza ję-czy, wo-da
są-czy, ra-ny bo-łą, cho-rzy ję-czą,
ku-na ży-je, ro-sa pa-da, ró-ża ko-
le, je-że ła-żą, ła-wa le-ży, an-na szy-
je, o-na ra-chu-je, du-sza czu-je —

mo-je bó-ty? na-sza ma-ma? czy-je rze-
czy? wa-sza ar-fa? ko-go cze-szą? my-
je sza-fę? ma-lo-wa-ne po-ko-je? — ko-
cha-ny wu-ju! lu-by oj-cze! mo-ja ma-mo!

no-szę wo-dę, o-rzę ro-łą, wo-żą pa-
na, je-dzą ry-by, ma-ją or-lę, pa-sę

ow-ce, pę-dzą ba-ra-ny, rzu-ca-my ku-
le, ku-je że-la-zo, ry-su-ję ko-ło, ma-
lu-ja po-ko-je, ob-ru-szy-li an-ta-bę,
ma-te-usz ko-ły-sze, ję-czą or-ga-ny,
po-je-my wo-ły, u-ma-je-my ół-ta-rze.

la-to go-rą-ce, rzé-ka szé-ro-ka, to-
po-la wy-so-ka, ol-sza po-nu-ra, wo-
da za-mu-ło-na, po-ko-ik ma-ło-wa-ny,
sza-re o-czy, ma-łe my-szy, du-że dę-
by, tę-pe ko-sy, tę-ga ol-szy-na, mo-
ja o-ko-li-ca, ma-łe pa-cho-lę, ja-ło-we
wa-rzy-wa, o-ba-lo-ne ła-wy, po-chy-
ło-na am-bo-na, że-la-zo go-rą-ce, ja-
go-dy ró-żo-we, ro-wy ob-sa-dzo-ne. —

i-dę do do-mu, pa-pu-ga ga-da-ła, po-
ja-dę do bo-ru, o-na ra-chu-je, bę-dę
czy-ta-ła, bę-dą ry-so-wa-ły, u-ku-to
no-ży-ce, ży-je-my we-so-ło, czy-ta-
my po-ma-łu, na-u-czy-my go, on po-
ru-sza rę-ko-ma, o-na szy-je ko-szu-lę,
ło-bo-da ma ło-dy-gę, ma-my ka-pe-
lu-sze, wa-rzą-ca wo-da, czy-je są te
zé-ga-ry? —

ĆWICZENIE CZWARTE.

- ń,** mi, mi-a, mi-e, mi-o, mi-u, mi-ę,
mi-ą; — am. —
- ń,** ni, ni-e, ni-a, ni-ą, ni-ę, ni-u, ni-o;
eń, in, yn, óń, un, an, on, eń. —
- ś,** is, as, es, ós, ys, us, as, es, os; —
si, si-e, si-ę, si-ą, si-u, si-o,
si-é, si-a, si-ó. —
- ź,** zi, zi-ą, zi-e, zi-ę, zi-a, zi-é, zi-o,
zi-ó, zi-u; — aż, uż, éż, iż, yż,
aż, eż, oż, ęż, óż. —
- ć,** oc, yc, ic, óc, uc, ac, ac, ec, ec, ec;
ci, ci-a, ci-e, ci-ę, ci-ą, ci-u,
ci-ó, ci-o, ci-é. —
- dz,** dzi, dzi-e, dzi-o, dzi-ę, dzi-é, dzi-a,
dzi-ą, dzi-u; — idź, adź, ądź,
ędź, ódź, odź, udź, ydź, edź. —
- bi,** bi, bi-a, bi-e, bi-é, bi-ą, bi-u, bi-ę,
bi-o, bi-ó; — ab, ob, ab, ób; —
- pi,** ap, [op, up; — pi-e, pi-ę, pi-ó, pi-o,
pi-a, pi-u, pi-ą, pi-e, pi. —
- wi,** wi, wi-u, wi-e, wi-ę, wi-o, wi-ó,
wi-ą, wi-a, wi-é; — aw, uw. —

f',	fi, fi-o, fi-u, fi-a, (fi-ę, fi-ą.)
	ki, ki-e; — gi, gi-e, gi-ę; —
	li; — ji; — chi; — hi. —

ni-ci, nie-sie, ta-nio, ba-nia, pa-ni, gó-nia,
 ła-nię; — mi-gi, mia-no, mie-dza, mię-so,
 mią-czą; — pi-je, pie-gi, pia-na, pié-rze,
 pió-ro, pię-dzia, pią-ty; — bi-je, bié-da,
 bie-rze, bia-ły, bió-ro, wa-biu, to-bie,
 gu-bią; — na so-fie, fi-gi, o-fia-ra; —
 wia-ra, wie-le, zo-wie się, wię-zy, wio-ry,
 ba-wia, pa-wia; — zi-mie, zia-ją, zie-mia,
 zio-ła, zie-ba, zią-bi; — si-ny, wi-si, nie-sie,
 sia-no, sié-mię, się-dzie, się-gi; — ci-cho,
 wi-ci, cia-ło, cie-bie, cie-niu, cię-cie, cio-
 cia, cią-ży, zie-ciu; — dzi-wi, dzi-ki, lu-
 dzie, dzie-cię, dzio-bie, dziu-ry, mie-dzia,
 dzie-ki; — li-ni-ja; — ja-ki, ta-kie; —
 gi-nie, gię-cie, tę-gie; — chi-na; — hi-dzi;
 (go-ji).

a-nio-ło-wie, nie-bia-nie, pié-nią-dze,
 sie-kié-ry, o-dzié-nie, nie-sie-cie, i-mio-na,
 po-mię-sza-nie, i-dzie-cie, sie-dzi-ba,

wie - wió - rzę, o - fia - ra, ka - la - fio - ry,
sa - sie - dzie, na sza - fie, o - bu - wie, wią - za - nie,
ar - fia - rze, ob - fi - cie, od - dzia - ły, bie - le -
nie, kie - szé - nie, ta - ba - kie - ra, dzie -
ci - na, dzie - dzi - na, dzia - du - siu! po - zię - wa,
ob - cię - ty, od - mie - nio - ny, wi - dzi - my, szu -
bie - ni - cę, żo - lę - dzie, żó - ra - wie, pie -
rzy - na, wie - cze - rza, ża - rzé - wie, chi - mi - ja,
li - li - ja, pi - wo - ni - ja, za - ża - lé - nie.

dzie - ci się ucza; ła - bę - dzie sy - ka - ją;
gą - sio - ry gę - ga - ją; ko - ni - czy - na się
zie - le - ni; lu - dzie mó - wia; ko - nie bie - ga - ją;
ko - ty mia - cza; my sie - dzi - my ci - cho; na -
u - czy - cie - le u - cza dzie - ci; czy - ta - cie
po - ci - chu; o - na bę - dzie dzie - li - ła; ku - pie
so - bie pa - pié - ru; lu - dzie u - mie - ra - ją; ry - by
ży - ją we wo - dzie; ła - ta dzie - li - my na
mie - sią - ce; z mie - dzi ro - bia pié - nią - dze;
ro - lę o - rzą na ko - ni - czy - nę; gą - sie - ni - ca
za - mie - nia się na mo - ty - ła; ko - wa - le bio - rą
że - ła - zo ob - cę - ga - mi; mo - ja cio - cia nie - sie
ka - la - fio - ry; na wo - zie wio - zą ga - lę - zie;
na dę - bie wi - szą żo - lę - dzie; mo - je - go

sa-sia-da nie ma u sie-bie; wi-dzę o-cza-mi;
za go-dzi-nę od-pi-szę wu-jo-wi; ta mi-ła
o-ko-li-ca zie-le-ni się.

czy-li do do-mu i-dzie-cie? co bę-dzie-cie
mie-li do ro-bo-ty? ko-mu nie-sie-cie te
pa-pié-ry? ja-kie mie-li ko-nie? czy-je
bie-rze-cie sa-nie? i-le bę-dzie ół-ta-rzy?
wie-le ma-cie pié-nię-dzy? czy bi-ła
dzie-wią-ta go-dzi-na? mia-ła a-nu-sia
mo-ją li-ni-ję? le-żą pa-pié-ry na ła-wie? —
mo-ja ko-cha-na cio-ciu! mi-ły a-nie-le!
ja cie-bie lu-bię! to-bie nio-sę o-fla-rę!
o-by cię u-cie-szy-ła!

ĆWICZENIE PIĄTE.

za-ś, wieś, ryś, łoś, gęś, kaś, dziś; — paż,
rzeż, léż, więż, maż, wóz; — czas, pies,
biés, lis, rys, nos, cios, kęs, wąs; — wiaz,
raz, guz, wóz, bez, zyz; — nasz, masz,
wesz, jész, pisz, susz, mysz, kosz, rusz,
pęsz; — jęż, rzeż, nóż, ryż, już, czyż,

maż, wiąż, wąż, każ; — karz, kierz,
pérz, kurz, warz, żarz, bierz, pierz,
porz, wiérz! —

na-ć, sięć, być, pić, (noć), nóc, pięc, żać,
léc, leć, giąć, żać; — kadź, siedź, miédź,
łódź, (bydź) bądź, budź, piędź, rządź; —
piec, piéc, sięc, hyc! nie, noc, moc, więc,
pac! — sadz, biédz, rydz, widz, jédz,
wódz, ładz, módz; — racz, rzecz, lecz,
lécz! rycz, bicz, mocz, z ócz, tucz, jęcz,
sącz, siecz, bacz.

m-aj, léj, jėj, kij, szyj, łój, wuj, raj; —
dach, miech, mech, szych, zuch, węc,
rzęc, puch; — huf! paf! tof; — lew,
dziw, żyw, szew, siéw, mów! rów, —
paw, żyw; — tam, jém, sum, dym, szum,
dom, kim; — pan, ten, lén, lin, syn, czyn,
pion, sén; — łań, sień, miń, czyn, cień,
goń, koń; — bał, cėl, dyl, żał, sól,
tul, gil, mel; — wał, wół, kiel, kał, pył,
był, bił, muł, گیا; — dar, war, źér, sér,
bór, wiór, wór, mur, żur, żar.

k-ot, bał, był, wet, kit, bót, łut, łęt, kał; —
dziad, źyd, pod, lód, lud, miód, sąd, pęd,
rząd; — mak, żak, wiek, ryk, rok, dzik,
łuk, jęk, bąk, dziak; — róg, ług, łęg,
ciąg, siąg, (fig, wag); — czép, rzép, sap,
syp, czop, sęp; — kap, rup; — łeb, ryb,
bób, dziób, żab, łub, czub, ząb, dąb, lub; —
wab, żób. —

ĆWICZENIE SZÓSTE.

o, O,	O-rzech, Oręż, Osieł, Owoc, Odzież, Olój, Owies, Oset, Ocet, Ogień, Okuń, Ogar, Olów, Okap, Orzeł, Obuch, Odać; —
i, I,	I-mać, Idzi, Iwan, Inąd, Idać, Izop, Ile, Idziesz; —
u, U,	U-biór, Upiór, Upór, Upał, Ugor, Uczeń, Umiém, Ułan, Urząd, Udój, Ulédz, Ulęcz! Uczyc, Utył, Ubił;
a, A,	A-đam, Aniół, Ałun, Arak, Arab, Anyż, Afisz, Atak, Amen, Alpy, Antoni, Anna; —
e E	E-mil, Enoch, Ewa, Elba, Etna. —

j, J, Jarz - mo, Jajko, Jeżdżę, Jarki,
Jeńcy;

l, L, Lal - ka, Lekko, Lotka, Lulka;

ł, Ł, Łaż - nia, Łezka, Łojku, Łowczy; —

f, F, Far - ba, Formy, Fałdy, Fimfa; —

t, T, Tor - ba, Tarcza, Turcy, Tętni, Tylny;

h, H, Hań - ba, Hardy, Hojny, Hubka; —

z, Z, Zej - dę, Zamki, Ząbki, Zuzka; —

ż, Ż, Ziar - no, Ziółko, Ziąbki, Ziémny;

ź, Ź, Źoł - na, Źarna, Źeńcy, (Źytko)

Żydku!

n, N, Naj - mię, Nędzny, Nérki, Nocny;

ń, Ń, Niem - cy, Nitka, Niechże, Niańka;

m, M, Mam - ka, Małpa, Morwa, Myl -
nie; —

ń, ń, Miał - ko, Miękki, Miérzwa, Mierny;

w, W, Wan - na, Wełna, Wojna, War -
czy; —

ń, ń, Win - ny, Wielki, Wianki, Wiórki; —

c, C, Cac - ko, Céwka, Córka, Celny; —

ć, Ć, Ciał - ko, Ciérnie, Cielny, Cięż -
szy; —

cz, Cz, Czoł - no, Czółko, Czarno, Czujny; —

ch, Ch,	Char-ty, Chojna, Chelbie, Chinka; —
g, G,	Gał-ka, Gończy, Gębka, Gielda; —
d, D,	Dar-mo, Dojne, Dołki, Dynda, Dolny;
dz, Dz,	Dział-ka, Dzielny, Dziurki, Dzienny;
s, S,	Sar-na, Serce, Sumka, Solny, Sanna;
ś, Ś,	Sil-ny, Siarka, Siówka, Sitko, Sianko;
sz, Sz,	Szel-ki, Szarfa, Szelma, Szérszenie;
p, P,	Pan-na, Polka, Półka, Perły, Pupka;
ń, ń,	Pil-ny, Pierno, Pijmy! Pieńki; —
b, B,	Bab-ka, Bujny, Barwa, Bajdy; —
ń, ń,	Biel-mo, Biercie, Biérki, Białko;
r, R,	Rur-ki, Radzca, Ryfka, Ręczny;
rz, Rz,	Rzep-ka, Rzadko, Rzeczny, Rządzca;
k, K,	Kar-pie, Kolce, Kępka, Kielnia, Kónno. —

**Ka-raś, Foryś, Zanieś, Antoś, Łosoś,
Jakiś, Dziaduś; — Powóz, Gałąź, Ła-
buź; — Taras, Bigos, Zapis, Wymus;
Teraz, Powąz, Kaukaz; — Dobosz,
Judas, Kokosz, Arkusz, Folusz; —**

Paryż, Łupież, Rogóż, Kiedyż? Piékarz,
Węgórz, Óltarz, Alkiérz.

Ko - chać, Oddać, Dziegieć, Życzyć, Ło-
kieć, Minać, Dziesięć; — Żoładz, Cze-
ladz, Łabędz, Usiadz; — Pałac, Niemoc,
Kupiec, Miesiąc; — Mosiadz, Posadz,
Odbiędz, Wymódz; — Bogacz, Rawicz,
Nałęcz, Gorycz, Naucz się. —

Da - ruj, Pokój, Oddaj, Zawyj, Mojěj,
Powój, Wypij; — Zapach, Oddech, Ko-
żuch, Moich, Kielich; — Józef, Seraś,
Taryf; — Rękaw, Żóraw, Parów, Obuw,
Żagiew; — Niewiém, Bywam, Ojczym,
Rozum, Wylóm; — Jeleń, Pogoń, To-
ruń, Wołyn, Tytuń; — Baran, Rożen,
Komin, Urban, Murzyn, Jesion, Bęben,
Zagon; — Kowal, Bąból, Rądel, Giczel,
Parol; — Kawał, Suszył, Oddział, Dzie-
cioł, Paweł, Antał; — Topór, Wymiar,
Szafir, Algier, Pazur, Węgier, Mazur,
Imbior. —

Bi-let, Dukat, Kokot, Kogut, Ornat,
Zeszyt, Tętet, Cielat; — Dawid, Nie-
wód, Obchód, Zarząd, Popęd, Odlud; —
Polak, Szyszak, Widok, Ulryk, Indyk,
Guzik, Pająk, Nieuk, Osek; — Elbiąg,
Posąg, Fenyg, Baróg, Batog, Posag; —
Jakób, Gołąb, Korab, Wyreń; — Filip,
Potop, Konop, Posyp, Zasep. —

Fon-taź. Roznieś. Soltys. Rozkaz. Kier-
noz. Kiermasz. Mojżesz. Cienkusz. Ro-
skosz. Jarmuż. Mielcarz. Żołnierz. — Niedź-
więdź. Północ. Czerwiec. Warkocz. Roz-
pacz. — Hultaj. Piérwój. Fartuch. Woj-
ciech. Marchew. Balsam. Hurmem. Siér-
szeń. Możdzeń. Bałwan. Termin. Kołtun.
Fornal. Gardziel. Rozdół. Sarkał. Marmur.
Porfir. Tambor. — Murlat. Pięćset. Nad-
dziad. Rozwód. Bezrząd. — Tartak. Dym-
nik. Chińczyk. Nocleg. Barłóg. Podciąg.
Biskup. Harcap. Jedwab. Bezząb. Warcab.

E - ko - nom. WarzACHEW. Chorągiew.
Rzeszotarz. Jarząbek. Kołodziej. Poganin.

Dziwoląg. Paraliż. Zarzęzał. Wieloryb. Apetyt. Obywatel. Nauczyciel.

War-sza-wa. Rozmowy. Barbara. Półkopy. Wełniany. Kielbasa. Podłoga. Lekliwy. Jaźwica. Gorliwy. Wińduga. Najmujemy. Łancuchowy. Walcowaty.

Cy-ran-ka. Opończa. Dozórca. Węgornia. Biegunka. Zuzanna. Pieczętka. Cegielnia. Suszalnica. Gomółka. Jéziórko. Pa-siérbica. Małowierny. Dubeltówka.

Ber-be-rys. Obojczyk. Kalendarz. Wyrobnik. Żartował. Rozmaryn. Gołębnik. Darmojad. Wilkołak. Elementarz. Europejczyk. Aptekarczyk. Kominiarczyk.

Jał-mu-żna. Żółtaczka. Farfurka. Podkówki. Wartalka. Bezdenny. Rozwarty. Sieczkarnia. Sólniczka. Najwyższy. Dziér-latka. Nierozdzielnie. Najjaśniejszy. Herbatniczka.

Ber-nar-dyn. Nadwiędnął. Albertyn. Cóżkolwiek. Październik. Inwentarz. Rozchodnik. Garbarczyk. Obżartuch. Najpierwój. Wierzchółkiem. Perpendykuł. —

Syn nie jest tak pilny jak córka. — Owce są albo białe, albo téż czarne. — Nasz pies był czujny. — Bądź pilnym, a nauczysz się wiele. — Są niebieskie, czerwone i żółte chorągwie. Najwyższe z roślin są: palmy, olchy, sosny, jodły i dęby. — Byłbym cię odwiedził, ale nie miałem czasu. Październik jest dziewiąty miesiąc w roku. Jużem nakarmił gołąbki. Nauczyciel darował Wojciechowi piórnik i kałamarz.

Kaczka tucza jest ciężka. Żołnierz powinien być walecznym. Im uczeń pilniejszy, tém bywa rozsądniejszym. Łabędź bielszy od gołębia. Żóraw jest wyższy, niż bocian. Woda jeziorna jest miękczejsza, niż rzeczna. Małe dzieci powinny więcej biegać, niż siedzieć. Dzieci większe zaś powinny więcej się uczyć, niż biegać. Opieszalych dzieci kochać nie można. Nauka jest każdemu pożyteczna. Nauka pożyteczniejsza jest, niż pieniądze. Moja suknia ma jedną kieszeń. Antoś umie już czytać

i pisać. Urszulka uczy się teraz szyc i robić pończoch. Poznań leży nad Wartą.

Cóż ci nauczyciel powiedział? Powiedź mi, czy tam był nasz Wawrzyn? Oddałeś już pieniądze za papier? Adamku! czy masz nowy elementarz? Wincenty! cóż będziesz dziś robił? Będziesz pisać albo rachować? — Małgorzato! poczekajże za Anielką. Ej Ludwisiu! to nie pięknie! A pamiętaj Barbaro, coś dzisiaj czytała! Bądź tak uważną, jak byłaś dotąd! Idź wolno, Piesiu! i uważaj, abys się nie obalił. Jak się masz? Kochany Janku! Jakaż będziemy mieli pogodę? Coś tam robił pod owym dębem? Oj! pamiętaj, żebyś tego nie żałował! Niech się dzieje wola Boża! Ucz się pilnie, a niebawem nauczysz się czytać! Bądź uważny, pilny i powolny rodzicom i nauczycielom. —

STOPIEŃ DRUGI.

CWICZENIE PIÉRWSZE.

- 1,** Ślaz, ślédź, ślub, ślad. Żle. Zlać, zładz, zlédz. Szlam, szluf. Flak, flét. Wlać, wlot. Plan, plón, plac, płas. Błat, bloch. Mléć, mlécz. Tlić. Dla nas. Glob, glon. Kloc, klón, klěj, klacz. Chlać, chlów, chléb.
- 4,** Słup, słuch, słón, słód. Zły, złącz! Szły. Złób. Cło. Człek, człap. Chłop, chlód. Głab, głóg, głos, głaz. Kłos, kłab, kłak, kły. Dłón, dług, dłuż. Tło, tłum. Mlyn, młot, młódź, młóć! Błón, błąd. Płot, plód, plug, płacz. Włos, Włoch.
- 1,** Śrón, śród. Zraz, zrab. Szrót, szrón. Zréc. Chrom, chroń. Wróg, wręcz. Mrok, mróz. Grób, grosz, groch, grad. Król, krew, krag, kruk. Trup, traf. Drop, drót, drag. Brat, brud, bruk, bron. Prom, próg, precz, pręt, prad.
- 12,** Brzuch, brzeg, brzęk. Przez, przed, przód. Trzy, trzos. Drzy, drzeń. Grzyb, grzech, grzać. Krzyż, krzak, krzew. Wrzos, wrzód. Mrzecz (głód). Chrzan. Zrzuc. Szrón (szrzon). Szród (śród).
- W,** Świat, świec, świeć. Swój, swat, swąd. Zwiierz, zwir, zwóz. Szwy, Szwéd, Szwab. Żwacz. Ćwik. Dźwięk, dzwón. Czwał.

Chwiać, chwata. Gwar. Kwas, kwać, kwiat.
Dwór, dwie. Twój, twarz. Lwy, lwów.
Rwać, rwiesz.

n, Śnieg, snop. Znoj, znak. Cny. Gnój, gną,
gniew, gnił. Knot, kniaź. Wnuk, wniesć.
Mnie, mnich, mnóż. Pnę, pniak. Bnin. Tnę,
tniesz. Dno, dnia, dni. Lny, lnu, lnie. Rznąć,
rzniesz.

m, Śmiech, smak, smycz. Zmyć, zmaż, zmeć.
Ćma. Czmér. Gmin, gmach, gmér. Kmin,
Kmieć. Chmiel. Wmuś, wmów. Dmiesz,
dma.

s, Psy, psuć, (psik!) Wsyp, wsiać. Książd
(xiądz). Ssać. Zsał.

z, Bzu, (bzik). Wział, wzór. Gzik. Łzy.
Rzał. Zzuć, zzuć.

sz, Msza. Wszérz, wszy, wszyscy. Mszyce.
Pszenny, lepszy.

ż, Mży. Łżyć. Rży (koń), rżysko. Piegża.
Zżać, zżuł.

dz, Gdzie. Rdza, rdzeń. Wdziek. Wyżdżać.
Dżdży.

c, Chcesz, chciał. Wciąż. Ściąć, ściek, scena.
Czić. Occian.

cz, Szczaw, szczur, szczek. Zczyn. Szczęście.
Szczecin.

ch, Pchać. Mchy. Wchód. Zchódź. Schab.
Tchórz (thórz), tchem.

g, Zgón, zgiąć, zgiń. Żgaj! Wgiąć. Łgarz, łgał.

- k,** Skop, skón. Czkać. Tkacz. Mkał. Łkać, lkał.
ł, Stół, stan, stał, stóg. Ztąd. (Sztab.) W tym.
 Ktoś. Ptak.
d, Zdun, zdał, zdawna. Wdarty. Gdy, nigdy.
b, Zbiór, zbieg, źbik, zbaw. Dzban. Gbur. Dbam.
 Wbił. Łby.
p, Spis, spał, śpiew. Zpod. Wpis, wpół. Kpie,
 kpać.

Służba. Sroka. Zrosły. Śrébrzysty, słowiań-
 szczyzna. Chłodno. Złośliwy. Człowiek. Chry-
 stus. Hrabia. Młodzież, mrówka. Płótno, pławi-
 dło, próchno. Blizny, błędnie, brunatny. Flądry,
 flaki, Franciszkan. Włókno, wróble. Tłusty, ko-
 tlina, tratwa. Dłużnik, modlitwa, drożdże, drobny.
 Przyczłapić. Kłatwa, miotła, przekładnia, kropi-
 dło. Glizdy, głośno, głomzda, gręple. Żuźle.
 Klótnia.

Stadło, skórka, spotwarzyć, swarliwy, spelzło.
 Szkudły, snuwalnia, skowronek, stokraski. Zgoła,
 zboże, zbyteczny, żmija, zwierciadło, zmar-zły,
 żwawo. Chmura, chwała, chwieje się. Cztery,
 Czwartek. Twardy, twierdza. Dworak, dmuchnął,
 dwadzieścia. Gwałtownie. Dzwóniec, dzbanek.
 Kwaskowy, kwoczka, okwitły. Błysnęło. Gzy-
 zak. Bagno. Gniazdo.

Przesło, przeprowadz, przebłysnął, przyklekne.
 Brzoskwinie, obrzydły. Umrzeć, wrzawa, wrza-
 skliwy. Trzasło, trzuskawki. Krzekanie, krzykwa.

Grzecznie, grzywna, grządził, gzęgźółka. Gdziekolwiek. Chrząszczy, odchrząchnąć. Drzazga, drzaźliwy. Zródło (źródło), zrzenica (żrenica), zhołdował, zhańbiony. Uczciwie, uczczony. Wczesny, wdzięcznie, wchodliwie. Psotny, psinka. Lżejszy. Scyzoryk. Nieszczęście, szczeżule. Po-deszwy, wszyscy.

Snopek, śnieżny, uśmiechnąć. Cnotliwy, za-
ćmienie, znaczny. Żniwo, zniewaga, spóźniony.
Urznięto. Chelmo. Gnieźno. Mnożny, mniemanie,
zapomniałem. Knówie, okno, knieje. Gmatwa,
gnuśny, gnoisko. Wtorek, wdarty, wpychałem.
Szpaga. Czkałka. (Szczkałka). Który? Pakta.
Tkanka. Przetnę. Ptaki. Wykpał. Przytkalem.
Kmotrze. Pniowszczyzna. Lwowiecyk. Rwałem.
Łgarka. Łkałem.

Chłop głodny. Płot długi. Stół płaski. Drag
prosty. Drab krzywa. Chrzan przykry. Dzwon
głośny. Twarz smutna. Skop tłusty. Snop plenny.
Gmach ogromny. Sznur przerwany. Dno okrągłe.
Kmieć roztropny. Ksiądz pobożny. Staś dobry.

Szczęk broni. Stado ptaków. Światło słońca.
Śpiew słowika. Gwar tłumu.

Drzewo kwitnie. Gwiazdy błyszczą. Pszczola
brzęczy. Flét dźwięczy. Szczur kwiczy i gryzie.
Kruk kracze. Skowronek śpiewa. Człowiek myśli.
Któż tam słocha i płacze? Biedna wdowa. Gzęgźółka
rażnie świergoce. Młodzież zbyt ochocza. Zła-
małem scyzoryk. Mnożyłem przez dwanaście.

Wczoraj grałem na flecie. Jutro pójdę do szkoły.
Dziewczęta były grzeczne, a chłopcy psotne.

Dźwięk dzwonu jest przyjemny. Gruszka była smaczna i soczysta. Schab słoniny był tłusty. Krzyż na cmentarzu był drewniany. Skórki jaguiąt wyprawne. Krzew truskawek jest drobny. Gromada wróbli gwarliwa. Gnieźno jest miasto katedralne. Włókna starego płótna są zwątłone. Słowiańszczyznę mocno rozpowszechniają. Paw krzyczy przeraźliwie. Zrębiebie biegnie nade drogą. Odra płynie przez Szczecin. Gbur złamał pług niechący. Słupy stawiają nad drogami. Dwadzieścia wiśni kosztuje trzy grosze. Dwa bliźniętka podobno przyklekły do krzesła. Nie wszyscy dłuźnicy są sumienni.

Florentyno! przynieś krzeselko! Stanisławie! odstaw ten stolik. Bartłomieju! któż tam zadmuchał świecę? Chłopcy! niestłuczcie zwiérciadła! Gdzież to Agnieszka pozostała? Pawle! już chodzisz do szkoły? Cóż znaczy to ochryple krzeptanie żab? O! gdyby dziś słońce świecić chciało! Zmelleś wczoraj pszenicę?

Struś, strach, stręk, skroń, schroń się, smród, spraw. Zbrój, zdrów, zmrok, zwrot. Szprycha. Wstręt, wskroś, wśród, wzrok, zwzrot. Drwa, drwił, drgać, drdzeń. Trwał, trwoga. Krtań, krwi. Brwi, brnie, bzdrag, brolk. Pstro.

Sklep, składowanie, splaw, stłucz. Zdłub, zwłoki,

źdźbło. Żdźgło, żgła. Szkło, szklarz. Ćklić. Wzgląd, wtłocz, wzdłuż, wpływ. (Gzło, zgło.) Klniesz? nie klnę. Mgli, mgła, mdły, mkło. Pchła, płciowy, plwał. Bdły.

Strzał, skrzek, sprzęt. Zgrzyt, zgrzał. Wprzek, wzrzuć. Drzwi. Trzmiel, trzcina, trzpiot. Grzmi, grzmot, grzbiet. Brzmi, brzdęk. Pstrzysz. Chrzcić, chrztu. Śrzon, śrzód. Zrzuć!

Wstyd, wstęp, wskok, wspak, wzbiór, wznak, wschód, wzwyż, wschwał, wszecziesz. Schwiał, schnie. Tchnę, tkwiął, utkniesz. Pchnął, przypsnąć. Ocknę, ockniesz. Mknie się, wymknę. Lgnie, lgną. Lskni się. Sklnić. On klnie.

Strumień, sprosny, sprawdzacz, struchlałem, skrwawiłeś, smrodliwy, schronienie. Zdrowie, zgroza, zwrotnik, zbrodniarz, zdrażliwy, zmru-gnąć, zbrojuogrzbiet. Rozstrychnąć, sztrofował, szkrupulatny. Wdrobił, wkrótce, dotrwam, wtrą-cił, wzbraniać, wzdrygnął, wzrosło, wprowadź! wszrubuj! Udrznął. Drwęca. Trwoga. Krwisty, krwawnik, krnąbrny. Brwiczka, zabrdąknął. Pstro-katy.

Sklniały, splaszczyl, splawny, składnia, po-schło. Zbladły, zgłiszczę, zgłoska, zwłaszcza, ztłuscił, zdławił, zwłokliwie. Ckliwy. Bezwzględ-ny, wzleciał, wplątam, wklesło-wypukły, wsła-wiony, współnać, wtłoczyć, wsplunął. Zemdlony, pomglisto, mdławy, pomkło się, wyklwawać.

Plwaczka (spluwaczka), dwupłciowy. Dotkliwie, otechłań. Ukształcił, skwierczący. Sprawdzacz.

Stwórca, skwaśniało, pluskwy. Żdzierstwo, zdjęty, zgwałcenie, zbestwiały. Sknéra, zemsta, zstępny. Wstęp, wspólny, wskazałem, wkwaterowałem, wdmuchnij, wzbestwił, wschodzisty, wzwyżając, wzgardliwie. Wschowa, wzniosły, wzmoгло się. Cknienie. Zażdźgnąć, uszczknięty. Zgnusniałeś, zmniejszyć. Potknąć się, natknij, utkwień. Mgnienie, zamknij, wymknął się, zaknę, wyknął. Lśni się, lśknący.

Strzała, skrzydło, sprzykrzył, sprzączkarz. Zbrzydły, zdrémnać, zgrzebny, zwrzodziały, sowizdrzał. Wstrzemięźliwie, wskrzesiciel, wzruczył. Chrzastka, przechrzta, chrzciciel. Niegrzbieśny, przegrzmiał, grzmotliwy. Drzewiczki, zdrzuzgnął. Trzmielina, trznadle, trzpiotactwo. Przytknę, przytknę.

Struś jest ptak pstrokaty. Pchła jest zwierzę krwiożerne. Niektóre szklanki są wklesło-wypukłe. Stwórca ukształcił świat wspaniale. Niezgrabni chłopacy stłukli dwie tafle szkła. Wszystko piwo w sklepie skwaśniało. Grzmot z chmur trwożliwie zaręczał. Jastrząb spłoszył całe stado ptastwa. Na wzgórzu stoi wspaniały klasztor. Sknéra wzbrańał zemdlonemu schronienia. Ktoś drzwi stłuszczył wzdłuż i w szerz. Żdźbło krwawnika do szczętu uschło i spleśniało. Wkrótce trwoga ustanie. Krnąbrnego nigdy nieprzeprzesz. Brzmi chrząszcz w trzcinie. Strzelec strzałą wskroś

przeszył skrzydło szczygłowi. Król wszedł do kościoła wśród grzmotu (huku) dział i brzmienia (dźwięku) dzwonów. Gdy grzmot przegrzmiał, wkwaterowaliśmy się wprost do Gdańska. Chrystus zmartwychwstał dnia trzeciego.

ĆWICZENIE DRUGIE.

- S, Ś,** Puls, gors, sens, gips, mops, piérś; buks, daks, (dax); fajans, pilśniarz.
- SZ,** Wiérsz, fałsz, czynsz, dorsz, dorsznik.
- Z, Ż,** Zołż; małż, wilż (rewanż), odwilż.
- RZ,** Pieprz, cząbrz (cąbr), patrz! czochrz! nazajutrz, biedrzny, wietrznik.
- R,** Łotr, cedr, Piotr, węgr, fiakr, bóbr, żubr, kopr; teatr, jądrko.
- Ł,** Mógł, rykł, rzekł, jadł, bódł, pasł, rośł, darł; otęchł, jabłko, wypełł, wylazł, umysł, ulagł.
- Ł,** Myśl, módl, cykl; zarośł, maślnica, kadzidlnik, pomysłość.
- C, Ć,** Harc, szewc, szanć, łechc, depc; siérć, żółć, dziegć, ość, maść, pięść, sześć, część; żałość, czeluść, wywieźć, miłość, radość.
- dŻ,** Żerdź, góždź, jażdź (déždź) [róždźka].
- CZ,** Tarcz, poncz, milcz, tańcz, leszcz, dészcz,

- f, w,** gąszcz; karczmarz, milczkiem, powieszcz, namaszcz, rószcza.
- ch,** Nerw, żółw, karw; rybitw, torf, tynf, fimf, dydelf.
- n, ń,** Wierzch; pulchny, miérzchnie, piérzchnął, odcharchnę.
- m,** Czoln, sarn, hymn; darń, ciérń, pieśń; bo-
jaźń, ziarnko, mężczyzn; garncarz, piosn-
ka. Wanna, ranny, sanna.
- t,** Ośm, hełm, sejm, siédm, rytm, karm, karm; katechizm, osmka, Chełmno, rozejm, rękopism. Mammy, karmmy, nie plammy.
- d,** Jest, chart, czart, maszt, pacht, haft, funt, belt, tekst, takt, list; bażant, pocztamt, koncept, patent, ryczałt, podszept.
- k,** Zold, hord, kord, hebd; herold, Edward, wyjazd, szyldwach, Bernard.
- g,** Kark, wosk, szynk, wilk, dank; folwark, tęskność, katafalk.
- p, ń,** Mózg, targ; dyftong, Hamburg, Jadźwing, wierzgnął.
- b, ń,** Sięrp, chełp, karp, wątp; Olimp, ciérpki szarpnął, kotomałp.
- b, ń,** Garb, kielb, wierzb, hańb; pasiərb, farbnik.

Lustr, ostrz, mistrz, małdr. Pilśń. Martw, państw. Dunst, kunszt, forszt, punkt. Lipsk. Piérzchl, siérzchl, uschl, pelzł, ściérpl, białogardł, pomkł, rozszarpl, parskł, sarkł. Barszcz, chelszcz. Garśc, pójśc.

Obmar-ził, rozpekł, rozdziérzgił, rozmarszcz, burmistrz, kunsztmistrz, rejestr. Rożcharchł. Naj-czerstwszy.

Jest pieprz ciérpki? Ma jabłko jądrka? Jest pieśń nabożna? Był hymn wdzięczny? Jest powiérzchnia ziemi wszędzie pulchna? Znajdujeż się leszcz i karp w każdym jéziorze? Szedł Piotr na jarmark? Jest wasz folwark obszérny? Ileż mórg ma włoka? Elżbieto! nakarm drobiazg. Grzegorz! patrz na przód. Już pozółkło liście na drzewach? Hamburg, Piotrków, Lipsk i Chel-mno, są miasta. Bóbr i kotomałp są zwierzęta czworonózne. Twój pasiérb, Bernard, jest wielki wietrznik. Tynf, dawny pieniądz, wart był sześć śrébrników. Kopr się tak rozrosł jak ciérń. Bia-łogardł jest dość ładny ptak. Serb wymkł się z państw wschodnich. Dunst z lamp jest szkodliwy zdrowiu. Pułk wojsk poszedł pod Lipsk. Burmistrz i ceklmistrz utrzymują rejestr. Rzemieślnik, który wyprawia skóry, zowie się garbarzem. Rzemieślnik zaś, co stawia piece, nazywa się garncarzem, czyli zdunem. Fajans robi fabrykant. Bojaźń pańska, jest początkiem mądrości. Pietrku! nie martw się tak bardzo!

ĆWICZENIE TRZECIE.

Bronz, gzyms, fluks, zwilż. Śmierć, szmele, glanc, kruszcz. Gwóźdz, twiérdz, gwiźdz! smardż.

Świércz, skórcz. Przejsć, gryźć. Włość, tręść, zjeść. Klészcz, Dreszcz, tłuszcz, płaszcz, poszczęść. Trzézw, pletw. Dniepr, fladr, kmotr.

Błysł, zgaśł, trząśł, zrosł, stęchl, znikł, stęgl, kwokł, gniótl, kwitł, wszedł, kradł, zmarł, zmelł. Chrzest, brzóst, chwast, rdest, sztyft, gwałt, chrzybt, trakt, frant. Drózd, zjazd, krzywd. Wrzask, Śląsk, świérk, frank, szwank, szczérk. Brzazg, skarg. Skażń, pleśń, blizn. Szturm, psalm, schizm. Skarb, świérzb.

Agrest, flotrowers, kredens. Ćwiartka, (extract,) atrament, testament, rdestnica, lwilist, (transport.) Słabość, drogość, spółistność. Szmaragd, gniazdko, (basztard, klawikord.) Obrzazg, targnać, drobiazg. Potrzask, zgorzknął, troskliwość. Przepryśł, ostygł, przyklekł, ukradł, ogłuchł, zaślepl, zmyślny. Brząkadłko. Frandzle, (tryumf,) przyjaźń, skoropism. Wewnątrz, drzażdżki. Proporcznik, pryncmetal, przymiérzechło. Przyciérpki. Śrébrnik.

Wzrost, zmar-zł, wkradł, zgryzł, zdrasł, wprost, wsparł, wsarkł, zmarsk, zśmiardł, skwarkł, ztwardł, sprysł, zgrał, wtargł, Dniestr, mdłość, zmarszcz, żdziérstw, skapstw.

Błysł, stłukł, żółkł, wkłesł, wkłesł, wplótl, zwłókl, zwilgl, wzmógł się, wzniósł, wzwiódł, zgęstł, zgniótl, zmilkl, zgryzł, zpełzł.

Wstrząsł, przymkł, zbrzydł, wrzasł, zwrzasł, zmiérzchl, sprzągl, strzygl, skrzepl się, trznadł, spiérzchl, zdrzugł, skwiérk, Gdańsk, kształt.

Prześmiardł, wybryzgl, przyszturchł, wytrysł, wychlustł, rozstrzygl, spostrzegł, szmelcmistrz, przyskwarkł. Instrument, podskarbstwo, strugadlny, skrzelołusk, pstragodorsz, skrzydłopletw, bystro-myślność, skwiérkliwość.

Drózd i skórcz są ptaki świegotliwe. Gzyms wzdłuż się rozpekł. Trzuadł wpadł w potrzask i strzepl się. Chróst się zrosł i zgęstł. Wrzask był tak wielki, że aż zmilkł i zbladł. Stangret ugrzązł w błocie, i wrzasł na gwałt. Ostropysk, skrzydłopletw i skrzelołusk, są ryby morskie. W Gdańsku zmarł sławny sztukmistrz. Któż to skradł twój szmaragd? Schudł twój mops? Dniepr i Dniestr są nazwiska rzek. Smardż wzrosł był blisko pnia. Łotr wszedł wprost na trakt.

Lipsk, Gdańsk i Hamburg są miasta handlowe. Wilhelm zgniótł coś kształtu okrągłego. Leopold przestrzygl pstragodorszowi grzbiet. Świérk i brzóst zwykle mają wzrost wysmukły. Chłop wplótł chróst w plot. Nim mój kmostr zmarł, zrobił testament. Przypuszczono kilkakrotnie szturm do twierdzy. Bądź zdrow! mój Bartłomieju, a sprawuj się dobrze. Gdy się grzmot wszczał, rykl piorun, a wstrząsłszy główny maszt okrętu, zdrzuzgl go jak chwast.

STOPIEŃ TRZECI.

ĆWICZENIE PIÉRWSZE.

Droga — na drodze. Płot — w płocie. Lód — po lodzie. Łąka — na łące. Mucha — musze. Mnichy — mnisi. Nauka — nauczony. Suka — suczka. Noga — nóżka. Bóg — boży. Ostroga — ostrożni. Gwoździe — gwoźdźe. Jeździć — jeźdźe. Sucho — suszėj — suszszy. Błahy — błasi. Włoch — włosi. Chłopcy — chłopczyk. Tłukę — potłuc — stłuczony. Chory — chorzy. Dwór — we dworze. Oracz — orze. Mosiadz — mosiężny. Xiadz — xieża. Barłóg — nabarłóżyć. Miesiąc — miesięczny. Starszy — starsi. Wół — wole. Pod stołem — na stole. Zagóny — na zagónie. Brama — w bramie. Koza — kozieł — kózłę. Łazę — łazisz. Żaba — żabie. Słupy — na słupie. Tęgo — tęgie. Szafa — na szafie. Rów — w rowie. Dąb — na dębie. Mellą — melli. Bodziec — bodźca. Sztuciec — sztućca. Łyszczec — łyszczca.

ĆWICZENIE DRUGIE.

e é i y.

Lékarz léczy chorych. Ptak leci w powietrzu. Woda léci się przy wolnym ogniu. Kupiec liczy pieniądze. — Kobiéta pierze płótno. — Dzięwcze bierze piérze wgarść i drze jé. — Już

teraz nie rzekę ani słowa. Webrnę aż do ko-
lan w rzekę. — Piec stawiają dla tego, aby mo-
gli pieć chleb. — Kiedym był u ciebie, bił ktoś
twego psa. Nie będę pił téj wody. — O kim że
to mowa? Nie mogę tego dojrzeć gołem okiem. —
Dziś będą nasze owce strzydz, a więc ich muszę
strzédz. — Choćże z nami! przecież cię już
wszyscy znamy. Mam jedno znamię na swém
ciele. Zna mnie téż już twój brat? — Owca jest
najpożyteczniejsze zwierzę domowe. Przyjacie-
lowi wszystkiego się zwierzę. — Ej, zaś nie;
ono już zaśnie. —

O Ó U.

Podróżni jadąc nocą, nocą rozmaite pieśni,
aby się nie nudzili. — Po kościołach znajdujemy
chóry. Chory leży póty, póki nie wyzdro-
wieje: musi téż czasem wziąć lékarstwo na
poty. — Lód zaczął trzeszcząć, gdy się lud nań
zbiégł. — Nasza dziewczka skóra jest do pracy. Wy-
prawiona skóra z jaguiat nazywa się irchą. — Nie-
baczny gospodarz kazał stóg tam właśnie usta-
wić, gdzie zwykłe największy stok wody bywa. —
W mojej książce jest druk bardzo drobny. Złych
dróg mamy jeszcze więcej, niż dobrych. — Struś
jest największy z ptaków. Jak się zowie wasz
stróż nocny? Nie struż rożenków, kiedy je-
szcze wróble na dachu. —

S Z SZ Ż RZ RŻ.

Żaby żyją we wodzie i na ziemi. Szuby szyją z kożuszków. — Chléb żytny zdrowy jest i sytny. — Wicher zrobił wielki szum. Sum, jest ryba. — Cóż tam robi nasz swat? Świat jest bardzo wielki. — Proszę cię, daj bacność na moje prosię, aby nie uciekło. — Nie każdy może mieć to coby chciał. Morze jest niezmiernie głębokie i wielkie. — Szczepan jest hoży chłopczyk. Staś i Zosia byli wczoraj chorzy. — Józiu! co ty jész? Jéz ma ostre kolce. — Jest to wasz ten koń? Kucharko, warz jagły! — Kowale kuja kosy. Wypądz te kozy z ogroda? Kos gwiżdże. Ten kosz jest upleciony z pręcia. — Któż tam? Ktoś! — Dobrze żeś tu przybył; poprowadzim wołu na rzeź. — Moja siostra szłaby z twoim bratem, ale on jeszcze jest bardzo słaby. — Grzegorz mnie nie wierzy, iż byłem na kościelnej wieży. — Wiész co ci powiem? weź parę książek, wyjdziemy za wieś, i będziemy sobie czytać. — Andrzej! każ zebrać zboże z bojowiska. Tylko ulómnym i kalékom wolno jest zebrać. — Gospodarz mierzy żyto na targ. Mnie prawe oko miér-zi. — Rześko, znaczy żwawo. Wypędzisz woły na r-zysko? —

c é dz dź cz śc szcz.

Karol jest bardzo grzeczny: za ledwo w sień wstąpi, natychmiast „dzień dobry!“ powiada. Cięż

drzewa jest przyjemny w lecie. — Dziecię płacze. Cięcie prętem boli. — Mnie się chce pić. Nie mogę dziś być u ciebie. Bicz trzaska. — Parobcy idą sięc trawę. W sieć łowią się ryby. Antosiu! siedź cicho. — Na wiatraku nie zawsze można mléć? Czemu? Mlécz znajduje się w kości grzbietowej, także i w śledziach. — Nie płacz, przyjacielu! twój płaszcz nie zginie! — Miéć dostateczne wyżywienie, to dosyć. Miédź potrzebują kotlarze. — Lepszy rydz, jak nic; ta nie przedzona jest zelnu. — Bogobojny nie lęka się śmierci. Ścierwo smierdzi. — Bardzo się cieszę, żeś przybyła; ale trochę poczekaj, bo się właśnie czeszę. — Znalazłem czczy kłos. Czci ojca twego i matkę twoją! — Chłopcze! puść tego ptaka! Puszcz, także puszczyk zwany, należy do sów. — Leszcz jest ryba. Już nie mogę léżeć dalej. —

b p.

Moja siostra pije na śniadanie mléko. Właśnie bije ósma godzina. — Zęby potrzebne nam są do żucia. Sępy są ptaki drapieżne. — Jasiu! połóż to pióro na moje bióro. — Kiedy już wszystkie kury piałły, w tenczas i nasz biały kogut zapiał. — Głęb morza jest niezmierzona. Głęb kapustny jest mięsisty. — Kępy rosną zwykle na błotach. Małe dziecko kładzie wszystko do gęby. — Bóty trzeba póty pocierać, póki się nie będą

lśknęły. — Szyпка u śliwki jest krótka. Co jest szybka, a co sypka? (szyba, sypka zboża) —

g k ch.

Bóg stworzył świat. Bok mnie boli. — Rok ma dwanaście miesięcy. Róg wołu jest krzywy. — Już drugi tydzień jestem chory. Drobnе druki źle czytać. — Łuk jest gatunek strzelby. Ług z popiołu używa się do prania. — Słowiki i kosy wydają głosy przyjemne. — Kłosy jęczmienia mają długie wąsy. — Gdybym tylko był mógł zdążyć do wsi, zapewne nie byłbym tu tak mokły na dworze. — Wcieniu drzew jest przyjemny chłód. Głód najlepszy kucharz. — Koście znajdują się w mojem ciele. Przybyli do nas goście? — Kmin rośnie po ogrodach. Co jest gmin? —

d t.

Dęby rosna niekiedy do trzystu lat. Tępy nóż nie dobry jest do krajania. — Parowe kąpiele skuteczne są na darcie w kościach: lecz i tarcie członków wiele temu pomaga. — Na gody zwykle czeladź godzą. Czarne koty są podobno najłowniejsze. — Skop lub wół chudy, niesmaczne ma mięso. Są hutы, w których robią szkło, żelazo, it.d. — Ruta pachnie dosyć przyjemnie. Ruda żelazna wykopywaną bywa z gór. Michał ma trzy sukniena sobie, a jednak cały drzyjak listek. — Różia ma usta rumiane. Uzda kładzie się na konie. —

I. 4.

Nie mamy jeszcze książek. Nie mamy nikogo. — Ranny żołnierz przykładamąść na rany. — Niedbam wcale o cudzą łaskę, gdym tylko zdrów. Ojciec kupił mi piękną łaskę. — Łyżka leży na stole. Liszka jest samicalisa. — Igłą można kłóć. Na wozie wiozą kłoc. — Ów szalbiérz ludzi przeciwyh ludzi. — Na próżnom wołał na niego; nie słuchał mnie, i wołał sobie pójść dalej. — Więźnia zamknięto na kłótkę. Skotarz zrobił kłatkę i wsadził do niej szczygła.

ĆWICZENIE TRZECIE.

1. Abecadło, alfabet.

A, a, ą. — B, b, ḃ. — C, Ć, Cz, Ch, c, ć, cz, ch.
D, Dz, d, dz, dź, dż. — E, e, é, ę. — F, f, ḟ. —
G, g. — H, h, (ch). — I, i. — J, j. — K, k. — L, l,
Ł, ł. — M, m, ṁ. — N, n, ṅ. — O, o, ó. — P, p,
ṗ. — R, Rz, r, rz. — S, Ś, Sz, s, ś, sz. — T, t. —
U, u. — W, w, ẇ. — X, x, (ks). — Y, y. — Z,
Ż, Ż, z, ź, ż.

2. Imiona własne.

A, Adam, Antoni, August, Andrzej, Ambroży, Al-
bertyn, Alexander, Anastazy; — Anna, An-
tonina, Agata, Agnieszka, Apolonija, Aniela,
Amelija. (Augustyn).

- B**, Bogumił, Bolesław, Brónisław, Błażej, Bartłomiej, Benedykt, Bernard, Balcer; — Barbara, Bolesława, Brigida, Balbina, Bogumiła, Berta.
- C**, Celestyn, Chrystyjan, Cyprian, Chryzostom, Chrystof, Czesław; — Chrystyna, Cecylia, Czesława, Celestyna.
- D**, Dawid, Daniel, Dominik, Dezydery; — Domaśława, Dorota, Dezyderyja.
- E**, Edward, Edmund, Ernest, Emil, Eliasz, Elizeusz, Eustachiusz; — Ewa, Eleonora, Elżbieta, Emilija, Ernestyna, Eufemija.
- F**, Filip, Franciszek, Floryjan, Felix, Ferdynand, Fryderyk; — Franciszka, Florentyna, Frumencyja, Filomena, Filipina.
- G**, Grzegorz, Gabryel, Gerwazy; — Gertruda, Genowefa.
- H**, Henryk, Hilary, Hipolit, Hieronim, Herod; — Helena, Henryjeta.
- I**, Idzi, Izydor, Ignacy, Izaak, Izajasz; — Izydora, Izabela.
- J**, Jan, Jakób, Jędrzej, Józef, Julijusz, Joachim, Jonasz; — Jadwiga, Joanna, Julija, Justyna, Józefa, Jakobina, Jarosława.
- K**, Kaźmierz, Konstanty, Konrad, Karol, Kajetan, Kasper, Klemens, Kornelijusz; — Karolina, Kordulija, Katarzyna, Konstancyja, Kunegunda, Klara.
- L**, Ludwik, Leopold, Lambert, Lesław, Longin, Leon, Leonard; — Laura, Lesława, Ludwika, Leopoldyna, Ludgarda.

- L**, Łukasz, Łazarz, Łucyjan; — Łucyja.
- M**, Michał, Marcin, Mikołaj, Mateusz, Maciej, Maxymilian, Maurycy, Melchior, Mieczysław, Mojżesz; — Maryja, Magdalena, Marcela, Michalina, Marcyanna, Małgorzata, Marta.
- N**, Nikodem, Nepomucen, Nazary, Napoleon, Nestor, Noe; — Nepomucena, Natalija, Nimfa, Norbertyna.
- O**, Onufry, Otfryd, Oton; — Olimpija, Otylija, Otylda.
- P**, Piotr, Paweł, Przemysław, Pankracy, Pius; Paulina, Petronela, Praxedą, Pelagija.
- R**, Roch, Rafał, Rajmund, Roman; — Rozalija, Regina, Rachel, Rzepicha.
- S**, Stanisław, Stefan, Szczepan, Szymon, Sebastyan, Serafin, Seweryn, Sylwester; — Stanisława, Salomeja, Świętosława, Seweryna, Sabina, Sara.
- T**, Tomasz, Tadeusz, Tobiasz, Teofil, Teodor, Tymoteusz; — Teresa, Tekla, Teofila, Teodozyja.
- U**, Urban, Ulryk, Uryjasz, Ursyn; — Urszula, Ulryka.
- W**, Wojciech, Wacław, Wałęty, Wincenty, Władysław, Włodzimierz, Wawrzyniec, Wiktor; Weronika, Wiktoryja, Wilhelmina, Waleryja, Władysława, Wanda.
- X**, Xawery, Xenofon, Xerxes; — Xawera, Xantypa.
- Z**, Zygmunt, Zacharyjasz, Zbigniew, Zenon; — Zuzanna, Zofija.
-

3. Nazwiska.

Andrysiewicz, Albertrandy. Brodziński, Bielski. Czacki, Chodkiewicz, Celiński. Dembiński, Dąbrowski, Dmochowski. Feliński, Firlej. Goszczyński, Górnicki, Gwagnin. Hozyusz, Humnicki. Ilowiecki. Januszewski, Jaskólski, Jordan. Kochanowski, Karpiński, Krasicki, Konarski, Kniaźnin, Kościuszko. Lipiński, Lubomirski, Lelewel. Łukomski, Łokietek. Morawski, Malczewski, Mickiewicz, Mrongowiusz. Naruszewicz, Niemcewicz, Nowicki, Narbut. Osiński, Ossoliński, Ożarowski. Potocki, Poniatowski, Piramowicz, Prondzyński. Rej, Russo, Regulski, Rajtan. Śniadecki, Szaniawski, Szczepański, Staszyc, Sobieski. Twardowski, Trojański, Tyczyński, Tańska. Ustrzycki, Umiński. Wężyk, Wolicki, Wyszkowski, Wolter, Woronicz. Ypsylanty. Zamojski, Zabłocki, Żupański, Zimorowicz, Zieleński.

Azyja, Afryka, Akwisgran. Bawaryja, Berlin, Bydgoszcz. Czerkask, Cycewo. Drezno, Danija. Dublin. Europa, Etna, Elbiąg. Francyja, Frankfurt, Florencyja. Grenlandyja, Gdańsk, Głogów. Helwecyja, Hanower, Hamburg, Halicz. Iłża, Irlandyja, Iwno. Kroacyja, Konstantynopol, Kraków. Łuzacyja, Lwów, Londyn, Lublin. Łowicz, Łabiszyn. Morawija, Mazowsze, Monachium, Mińsk. Niemcy, Norymberg, Neapol, Narkło. Opol, Olsztyn, Olkusz, Ostrołęka. Prusy, Pomorze, Płock, Polska, Puławy, Paryż. Ro-

syja, Ratysbona, Rawicz, Rogóźno. Szwecyja, Śląsk, Szamotuły, Sandomierz. Turcyja, Toruń, Tursk, Tobolsk. Ujazdów, Uśc. Włochy, Węgry, Warszawa, Wrocław. Żmudź. Zawichost, Zbąszyń. —

Kraj, w którym mieszkamy, nazywa się Wielkie Księstwo Poznańskie. Kraj ten należał przedtém do Polski, a teraz należy do królestwa Pruskiego. Poznań i Bydgoszcz są jego głównemi miastami. Poznań leży nad rzeką Wartą, a Bydgoszcz nad Brdą. — Wisła, Noteć (Noć), Odra, Prosna, Odra, Elba, Ren, Dunaj, Wolga, Dniepr, Dniestr, także są rzeki. Największe jezioro u nas nazywa się Gopło. — Karpaty, Sudety, Apeniny, Alpy, Piryneje i Balkan, są największe góry w Europie; a Etna, Hekla i Wezuwijusz, są góry ogień wybuchające, czyli wulkany.

Mniejsze miasta, które się w naszym kraju znajdują, są następujące: Gnieźno, Łęszno, Trzemeszno, Ostrowo, Rawicz, Wschowa, Krotoszyn, Międzyrzecz, Wągrówiec, Inowrocław, Kościan, Buk, Chodzież, Czarnków, Babimost, Szubin, Koźmin, Kępno, Grodzisko, Odolanów, Fordun, Koronowo, Oborniki, Swarzędz, Września, Bnin, Środa, Szrém, Gostyń, Zaniemyśl, Skwierzyna i t. d. i t. d.

4. Wyrazy złożone.

Bobro - szczur, brzuchomówca, bogobojność. Cudotwór, ciałoskład. Dziwoląg. Gardłodech.

Hakonos. Igłodrzew, imiesłów. Jajowód, jaszczurowąż. Korkodąb, kunsztmistrz, koziorożec. Latorośl, ludożerca. Łuskopletw, łososiopstrąg. Mrówkolew, mięsopust, muszłopletw. Nosorożec, nocorównia, nurkaczka. Okomiar, okamguienie, owa-dościg. Piwowar, pstragodorsz, powietrzokrąg. Rękopism, rybołostwo, rękodzielnia. Sztokfisz, spadkobierca. Więrszopis, wodotrysk, wniebowzięcie, wniebowstąpienie. X. (Księgozbiór.) Zimoląg, zgodowdzięk, Żabiskrzek. Zwiérzokrzew.

Arcy-pasterz, arch-aniół. Błędokręt, białogłowa. Całopalenie, czarnoksiężnik, czworobok. Darmojad, dwukropek, dobrodziej. Golibroda, grónostaj. Hojnorosłka. Iloczas. Jegomość, jednogłosność. Krasomówca, Krzywoprzysięstwo, kółodziej. Listopad, listonoś. Łómignat, łupiskóra. Mrzyglód, marnotrawca. Niedolega, naddziad, nosilist. Odgłos, ostrokrąg. Podchorąży, półgęsek. płaskorzeźba. Rzezimieszek, równowaga. Samogłoska, świętojanki, stonóg. Trójkąt, tłuczykąt. Wieloryb, wielkanoc, wszechmocność, wspaniałość. Złotowięrb, zmartwychwstanie.

Arcy-piękny. Bładożółty, bystromyślny. Ciężmozielony, chłodnowietrzny, całodniowy. Długotrwały, dobroduszny. Gniadokary, głuchoniemy, górnołotny. Jednostajny, jasnoniebieski. Każdodzienny, kończastookrągły, karogniady. Ładajaki. Łatwowierny. Mimowolny, modroblady. Obosieczny,

ośmioboczny, ogniobronny. Podłomyślny, przedkonikły. Starożytny, słodko brzmiący, świętokradzki. Trzytrójny, tępokątny. Usamowolniony. Wielmożny, współżyjący, wkleśłowypukły. Ziēmnowodny, złorzeczny, żółtoblady.

Arch-anielski. Białoskrzydły, bezbronny. Czworonóżny, ciepłorodny. Długoletni, dwunastokątny. Gęstowłosy, grubonogi. Jednooki. Krytopłciowy, kwasorodny. Łaskonogi. Łatwowierny. Małoletni, myszolowny. Naukodajny, nowomodny. Ośmioboczny, osiemsetny. Północny, przeszłoroczny. Różnobarwny, równokształtny. Samobytny, staroświecki, szerokolistny. Trzyćwierciowy, tysiącletni. Wiekopomny, wielkanocny. Złotoruny, zyzooki.

Acz-kolwiek, albowiem. Bezmála, bezpośrednio. Codziennie, częstokroć. Dobrowolnie, dokądkolwiek. Ilekoć. Gdyby, gdzieniegdzie. Mimowolnie, mimojazdem. Natychmiast, niepomyślnie, nawstręcz. Odwrotnie, ośmiorako. Pociemku, podspód, prostopadle. Samopas, stokrotnie. Wdwójnasób, własnoręcznie, wiarogodnie. Zewsząd, ztamtąd.

Półczwarta. Kilkadziesiąt. Dwadzieścia. Pięćset. Przebóg! Równoległoboczny. Wielorybóstwo. Przeciwpromyślny. Przedsięwzięcie. Ponadbrzeżny. Powsinoga. Podziśdzień. Gdzieniegdzie. Porozdawać. Porozprzedawać.

5. Wyrazy wielozgłoskowe.

Ad-mi-ni-strator-stwo. Audyjencyonalny. Błogosławieństwo. Bogarodzicielka. Bezinteresowność. Ciemnokasztanowaty. Charakterystyczność. Dwunastomiesięczny. Elektryzacja. Eklezjastyka. Fundamentalność. Faryzeuszowski. Flo-trowersista. Gminowładztwo. Garderobianka. Hemoroidalny. Hipochondryczność. Introligatorstwo. Jednokopytkowe. Konstantynopolitańczyk. Kasztelanowiczówna. Krzywoprzysięstwo. Lniano-liściowy. Lamentacje. Łańcuskowaty. Młynobudownictwo. Mineralogija. Nieusprawiedliwiony. Nieukontentowanie. Południowowschodni. Przetran-sportowany. Rozpamiętywaliście. Sekularyzacja. Trzynastotygodniowy. Ucywilizowaliśmy. Wylegitymowanie. Wielorybołostwo. Zahipotekowaliśmy. Zaambarasowany. Zmartwychwstaniemy.

6. Znaki pisarskie.

, Przecinek, (koma.) ; Średnik. : Dwukropek.
• Kropka. — Kres. - Łącznik. ! Wykrzyknik.
? Znak zapytania, zapytalnik. * † Odsyłacz. „ “
Cudzysłów. = Równik. () Nawias. §. Paragraf.
..... Domyślnik.

7. Skrócenia.

n.p. na przykład. — i t. d. i tam dalej. — i t.p.
i tym podobne. — t.j. to jest. — i w. i. i wiele innych. —
r.b. roku bieżącego. — r.z. (zeszłego) — t.m. tego
miesiąca. — ś. święty.

STOPIEŃ CZWARTY.

ZDANIA.

ĆWICZENIE PIÉRWSZE.

**Proste (pojedyncze) zdania gołe.
(Podmiot i odpowiednik (omównik)).**

I. 1. Wół ryczy. Koń rży. Owca beczy. Pies szczeka. Świnia krzyczy. Prosię kwiczy. Kura gdacze. Kogut pieje. Geś gęga. Indyk gołgoce. Bocian klekocze. Kaczka kwocze. Skowronek śpiewa. Kos gwiżdże. Żaba rechce. Chrząszcz brzmi. Świércz świérczy. Pszczoła brzęczy. Dziecko płacze. Ojciec woła. Matka rozmawia. Babka się modli. Szymon się śmieje. Agniszka szepce. Piotr zająka się. Starzec kaszli. Chory stęka. Śpiący chrapi. Ranny jęczy. Grzmot hu-
czy. Wóz turkoce. Wiatr szumi. Woda mru-
czy. Dzwon brzmi. Łańcuch brząka. Zégar bije. Ogień trzeszczy. Wąż syka. Strumyk szeleści. Flét dźwięczy. Drzwi skrzypią.

2. Dzieciół leci. Jagnię skacze. Zając bie-
gnie. Antoś się kapie. Władys siedzi. Frań-
ciszka szyje. Józia się czesze. Suknia wiśi. Dom stoi. Książka leży. Woda płynie. Wiatr wieje. Powietrze się porusza. Węgórz się wije. Ryba pływa. Żółw lézie. Człowiek chodzi. Ko-
wał kuje. Jaś się uczy. Marysia pisze. Słońce świeci. Trawa rośnie. Kwiatek pachnie. Igła

kole. Kot drapie. Wół bodzie. Ścierwo śmierdzi. Jabłoń kwitnie. Zielsko wędnie. Łabędź się gnieździ. Dziecię śpi. Wicher dmie. Ptak się leże. Koło się obraca.

3. Kruk jest czarny. Śnieg jest biały. Trzcina jest zielona. Niebo jest błękitne. Złoto jest żółte. Cegła jest czerwona. Piwo jest brunatne. Osiek jest szary. Koń jest gniady. Krowa jest bestra. Wół jest bury. Żrębie jest bułane. Mysz jest popielata. Płaszcz jest szaraczkowy. Dąb jest sękowaty. Kula jest okrągła. Kij jest prosty. Świerk jest gładki. Różga jest gibka. Ciernie jest kolczyste. Brzośka jest krzywa. Kamień jest twardy. Ciasto jest miękkie. Olów jest ciężki. Pióro jest lekkie. Szkło jest przezroczyste. Wino jest mętne. Kościół jest wysoki. Chata jest niska. Dług jest długi. Jezioro jest szerokie. Studnia jest głęboka. Suknia jest krótka. Świat jest ogromny. Góra jest wielka. Płot jest pochły. Dzban jest pełen. Miech jest próżny. Cukier jest słodki. Ocet jest kwaśny. Piołun jest gorzki. Sól jest słona. Chrzan jest tęgi. Jabłko jest ciérpkie. Gruszka jest soczysta. Wiśnia jest kwaskowata. Chleb jest smaczny. Woda jest chłodna.

4. Ojciec jest dobry. Syn posłuszny. Matka jest miłosierna. Uczeń jest pilny. Stanisław jest uważny. Weronika jest grzeczna. Dziewczę jest skrómnne. Dziewka jest pracowita. Gospo-

darz jest uczciwy. Parobek jest sposobny. Włó-
darz jest zły. Chłopak nieposłuszny. Kaźmierz
niemiłosierny. Dorota jest bezbożna. Jadwiga
jest opieszła. Jan jest nieuważny. Marcin jest
krnąbrny. Kobięta jest biedna. Kmieć jest bo-
gaty. Pan jest nielitościwy. Panna jest skrómna.
Koń jest rączy. Wół leniwy. Pies jest wierny.
Kot jest zdradliwy. Lis jest obłudny. Kogut
jest pyszny. Owca jest głupia. Koziół jest har-
dy. Zając jest płochy. Świnia jest nieschlujna.
Lew jest wspaniały.

5. Stół jest sprzętem. Drzewo jest rośliną.
Róża jest kwiatkiem. Słoń jest zwierzęciem.
Struś jest ptakiem. Węgór jest rybą. Wierzba
jest drzewem. Pokrzywa jest zieleciem. Kosa
jest narzędziem. Szabla jest bronią. Szkoła jest
domem. Mosiadz jest metalem. Szewc jest rze-
mieśnikiem. Brat jest słószem. Michał jest ko-
łodziejem. Nowicki jest leśniczym. Krasicki jest
poetą. Sobieski jest rycerzem. Król jest czło-
wiekiem. Człowiek jest stworzeniem. Jabłko
jest owocem. Jęczmień jest zbożem. Talar jest
pieniądzem. Drózd jest ptakiem. Tablica jest
sprzętem. Miska jest naczyniem. Pług jest na-
rzędziem.

II. 1. Wół ryczy — woły ryczą. Owca be-
czy — owce beczą. Dziecko płacze — dzieci
placzą. Koń rży — konie rżą (rzają). Ciele

skacze — cieleta skaczą. Dzięwczę pierze —
dzięwczęta piorą. Kwiatek pachniè — kwiatki
pachną. Wróbel leci — wróble lecą (latają). Pies
szczeka — psy szczekają. Chłopiec się kąpie —
chłopcy się kąpią. Dziecko śpi — dzieci śpią.
Starzec się modli — starcy się modlą. Ksiądz
śpiewa — księża śpiewają. Gość jedzie — go-
ście jadą. Przyjaciół jé — przyjaciele jedzą.
Chory pości — chorzy poszczą. Wilk wyje —
wilki (wilej) wyją. Parobek orze — parobcy
orzą. (Kula) kręgiel się kula — kręgle się ku-
lają. Łabędź się gnieździ — łabędzie się gnie-
żdżą. Ptak się leże — ptaki się lęgą. Strumyk
szeleści — strumyki szeleszczą.

2. Most jest szeroki — mosty są szerokie.
Mysz jest mała — myszy są małe. Tablica jest
czarna — tablice są czarne. Krowa jest dojna —
krowy są dojne. Cielę jest bestre — cieleta są
bestre. Żrębie jest młode — żrębięta są młode.
Drzewo jest wysokie — drzewa są wysokie.
Trawa jest zielona — trawy są zielone. Rok
jest długi — lata są długie. Parobek jest hardy —
parobcy są hardzi. Chłop jest pracowity — chłopci
są pracowici. Ojciec jest dobry — ojcowie są
dobrzy. Człowiek jest rozumny — ludzie są ro-
zumni. Żyd jest chytry — żydzi są chytrzy. Że-
brak jest ubogi — żebracy są ubodzy. Brat jest
szczéry — bracia są szczérzy.

3. Nóż jest narzędziem — noże są narzędziami. Stół jest sprzętem — stoły są sprzętami. Dom jest mieszkaniem — domy są mieszkaniami. Pszczoła jest owadem — pszczoły są owadami. Drzewo jest rośliną — drzewa są roślinami. Gwóźdź jest kwiatkiem — gwóźdźniki są kwiatkami. Smardź jest grzybem — smardze są grzybami. Jaszczurka jest gadem — jaszczurki są gadami. Człowiek jest widzialny — duch jest niewidzialny. Ludzie są widzialni — duchy są niewidzialne. Anioł jest duchem — aniołowie są duchami. Kamień nie jest rośliną — kamienie nie są roślinami. Człowiek nie jest wieczny — ludzie nie są wiecznymi.

III. 1. Drzewo kwitnie. Ptak śpiewa. Przepiórka leci. Słońce świeci. Trawa rośnie. Franciszek jest pilny. Helena jest skrómną. Sędzia jest sprawiedliwy. Władysław jest uczniem. Stryj jest księdzem. — Drzewo kwitło. Ptaki śpiewały. Przepiórki latały. Słońce świeciło. Trawa rosła. Franciszek był pilny. Helenka była skromną. Sędzia był sprawiedliwy. Władysław był uczniem. Stryj był księdzem. — Drzewo będzie kwitło. Ptaki będą śpiewały. Przepiórki będą latać. Słońce będzie świeciło. Trawa będzie rosła. Franciszek będzie pilnym. Helenka będzie skromną. Władysław będzie uczniem. Stryj będzie księdzem. Sędzia będzie sprawiedliwy.

2. (Ja) Myślę. Mówię. Słyszę. Widzę. Czytam. Uczę się. Śmieję się. Piszę. Wiem. Umiem. — (On) Myśli. Mówi. Słysz. Widzi. Czyta. Uczy się. Śmieje się. Pisz. Wi. Umi. — (Ty) Myślisz. Mówisz. Słyszysz. Wiedzisz. Czytasz. Uczysz się. Śmiejesz się. Piszysz. Wiész. Umiész. — (My) Myślimy. Mówimy. Słyszemy. Czytamy. Uczymy się. Śmiejemy się. Piszemy. Wiemy. Umiemy. — (Oni) Myślą. Mówią. Słyszają. Widzą. Czytają. Uczą się. Śmieją się. Piszają. Wiedzą. Umieją. — (Wy) Myślicie. Mówicie. Słyszycie. Widzicie. Czytacie. Uczycie się. Śmiejecie się. Piszecie. Wiécie. Umiécie. — Czytać. Mówić. Śmiać się. —

3. Jestem zdrow. Jesteś wesół. (On) Jest smutny. (Ona) Jest oszczędna. (Ono) Jest chore. Jesteśmy uważni. Jesteście niegrzeczni. Są pracownicy. — Byłem chory. Byłeś zazdrosny. Był pijany. Była smutna. Było małe. Byliśmy dziećmi. Byliście nieposłuszni. Byli głodni. — Będę się uczył. Będę żołnierzem. Będziesz kupcem. Będzie rachował. Będzie pisała. Zostanie kucharką. Będzie płakało. Będziemy się bawili. Będziecie tańczyły. Będziecie ludźmi. Będą przeżyli. Będą prężać. Będą rzemieślnikami. —

4. Jesteś zdrow? Jesteś ty kołodziejem? Jest Stanisław chory? Jest kruk czarny? Czy

rośnie trawa? Wschodzi ożmina? Już liście opadło? Jest papier biały? Umiągają ludzie? Będziecie śpiewać? Będiesz ty pisał? Ona będzie rachowała? Będą drzewa kwitły? Będiesz ty księdzem? Czy oni będą młócili. — Bądź cicho! Podnieś głowę! Czytaj! Bądźcież uważni! Dajcie baczość! Obyście nie plakali! Bolesławie, pisz! Kowalu kuj! Prządko prządz! Dzieci, uczcie się! Chłopcy, bądźcie spokojni! Przynieś wody! Podaj tablicę! Małgorzato, namknij się! — Daj to Boże! — Bodajś był zdrów. —

IV. 1. Woda płynie. Człowiek umiera. Liście opada. Spracowany odpoczywa. Jan uczy się. Weronika pierze. Dziecię bawi się. Ogień się pali. Trzcina się chwieje. Ojciec jest dobry. Król jest sprawiedliwy. — Woda może płynąć. Człowiek może umierać. Liście może opadnąć. Spracowany może odpocząć. Jan może się uczyć. Weronika może prać. Dziecko może się bawić. Ogień może się palić. Trzcina może się chwiać. Ojciec może być dobry. Król może być sprawiedliwym. — Woda musi płynąć. Człowiek musi umierać. Liście musi opadać. Spracowany powinien odpocząć. Jan powinien się uczyć. Weronika musi prać. Dziecię powinno się bawić. Ogień musi się palić. Trzcina musi się chwiać. Ojciec powinien być dobry. Król powinien być sprawiedliwym. —

2. Kamień nie pali się. Kamień nie może się palić. Dusza nie umiera. Dusza nie może umierać. Uczeń nie powinien być opieszale. Nóż nie powinien być tępy. Dzieci nie powinny być krnąbrne. Leniwiec nie chce pracować. Leniwiec nie powinien jeść. Konstancyja nie może chodzić. Wojciech nie jest kowalem. Winnicki nie chce zostać księdzem. Nietopérz nie jest ptakiem. Wieloryb nie jest rybą. Bartłomiej nie chce być szewcem. Paweł nie może być żołnierzem. Staś nie powinienby być nieukiem. —

ĆWICZENIE DRUGIE.

Proste zdania rozwinięte.
(Podmiot, opowiednik, określnik,
dopełnienie, okoliczność i t. d.)

I. 1. Zielona suknia wisi. Pilny uczeń napisał. Dobre dziecko jest grzeczne. Wielki kamień jest ciężki. Pogodne niebo jest błękitne. — Ten dom jest pochyły. Ów człowiek przyjechał. Mój brat jest stolarzem. Nasz sąsiad zachorował. Twoja ciotka przybędzie. Wasze woły są leniwe. — Każdy człowiek jest widzialny. Każdy duch jest niewidzialny. Każda roślina rośnie. Wszysey ludzie są śmiertelni. Mało jest dobrych grzybów. Każda woda jest płynna. Niektóre rośliny są trujące. Wiele jest szkodliwych zwierząt.

Wszystkie dzieci napisały. — Zając jest zwierzę płochę. Jabłko jest owoc smaczny. Maryja jest spokojna dziewczynka. Uczynność jest piękną cnotą. Szewc jest użytecznym rzemieślnikiem. —

2. Od-ziemek dębu jest gruby. Woda studzienna jest chłodna. Głowa człowieka jest okrągława. Dom sąsiada jest murowany. — Wspieranie ubogich jest chwalebne. Poddanie się prawom jest konieczne. Handel niewolnikami jest haniebny. Radość z nauczania się jest wielka. Wynagradzanie pilności nie będzie daremne. — Pilny jest godzien nagrody. On jest nauczycielem brata. — Lékarstwo pomaga choremu. Łakomstwo szkodzi każdemu. — Nauczyciel kocha ucznia. Ojciec ukarał syna. — Stryj podpięra się laską. Koń broni się kopytem. Uczeń pisze piórem. — Dziecię śpi w kolébce. Ogień pali się w piecu. Ptaszek siedzi w gniazdzie. — Nauczyciel każe pisać. Chore dziecko nie może spać. —

3. Pokój jest częścią domu. Lew jest królem zwierząt. Ucho jest częścią głowy. Małgorzata jest siostrą Bartłomieja. — Władysław jest bardzo pilny. Zając biegnie prędko. Zofija pisze pięknie. Grzmot huczy mocno. Parobek został ciężko raniony. — Siędem dni składają tydzień. Dwanaście sztuk czynią tuzin. Trzydzieści srebrni-

ków jest talar. Sto lat nazywamy wiekiem. — Trzeci dzień tygodnia jest Środa. Drugi miesiąc w roku jest Luty. Najpierwszy człowiek nazywał się Adam. Ostatni król polski był Stanisław August. — Wilk jest zwierzę drapieżne. Pies jest zwierzęciem domowem. Książka jest sprzętem szkolnym. Soltys jest urzędnikiem wiejskim. —

II. 1. Apostół Paweł był gorliwy. Prawodawca Mojżesz jest sławny. Salomon, król izraelski, był najmędrszy. Panna Maryja była nabożna. Zbawiciel nasz, Jezus Chrystus, umarł na krzyżu. Święty Wojciech, apostoł polski, został zabity. Kazimierza Wielkiego, króla polskiego, nazwano królem chłopków. Fryderyk II., Wielki, król pruski, lubił nauki. Jan III., Sobieski, oswobodził Wiedeń. Dyjament, rzadki kamień, jest bardzo drogi. Dąb, użyteczne drzewo, jest zwykle gałęziasty. Warta, największa rzeka w Wielkiem Księstwie Poznańskiem, jest splawna. Londyn, stołeczne miasto Anglii, jest największe w Europie. Pszczola, wielce użyteczne żyjątko, niech nam służy za wzór pilności. —

2. Cieśla stawia domy. Młynarz miele zboże. Słońce ożywia całą naturę. Ręka rękę umywa. Złe przykłady psują dobre obyczaje. — Człowiek potrzebuje odzienia. Kowal używa obcęgow. Chłopcze, przynieś wody! Służąca przyniosła soli.

Każdy człowiek lęka się śmierci. Żydzi nie jeżdżą świniego mięsa. Robotnik godzien zapłaty. — Uczeń dobry posłuszny jest nauczycielowi. Śpiący podobny jest umarłemu. Gorzalka szkodzi zdrowiu. Pobożny jest miły Bogu. Ciało powinno być posłuszne rozumowi. Środek dnia zowie się południem. Dziewczęta rade mówią o strojach. Człowiek jest rozumnym stworzeniem. Władysław Łokietek był przyjacielem Giermka. Chrystus stał się człowiekiem.

3. Żniwo nagradza rolnikowi pracę. Piékarz potrzebuje mąki do pieczenia chleba. Płóciennik wyrabia płótno z przędzy. Rękawicznik robi rękawiczki ze skórek jelónkowych. Wilk rozdarł owcę na cztery sztuki. Wojciech zmienił talara na srebrne grosze. Xawera dostała książkę na imienniny. Stolarz potrzebuje hebla do swojej roboty. Praczką potrzebuje do prania wody. — Ten pilny uczeń brata napisał list. Opieszały uczeń niechętnie chodzi do szkoły. Nasz sąsiad zamienił cały kawał roli na ogród. Chory dokładnie opowiedział lekarzowi przyczynę swojej choroby. Zégarmistrz potrafi rozebrać zégar na wszystkie jego części. Jakiś człowiek mocno pukał łaską we drzwi do naszego domu. —

III. 1. Ryby żyją we wodzie. Zboże rośnie na polu. Wiewiórki żyją na drzewach. Trawa rośnie po łąkach. Jabłka dojrzewają na jabłoni. Rośliny

wyrastają ze ziemi. Ptaki latają w powietrzu. Warta wypływa z Polski. Poznań leży nad Wartą. Wisła wpada do morza bałtyckiego. Droga prowadzi przez las. Drogi do miasta są szerokie. Spoczynek po pracy jest przyjemny. Ciało bez duszy jest martwe. Ów ogród obok domu sąsiada jest piękny. Moja matka była za Warszawą. Owczarz pasie owce między górami. Niebo znajduje się nad naszymi głowami. Jutro rano pójde do szkoły. Ubogi siedział pode drzwiami kościoła. Chłopcy ślizgali się po lodzie. Wróblewski przechodził wczoraj nad wieczorem koło naszego domu.

2. Drzewa kwitną na wiosnę. Księżyc świeci w nocy. Latem dojrzewają owoce. Wjesieni zbierają ludzie wszystkie plody ziemi. Podczas zimy pada zwykle wiele śniegu. Po dżdżu następuje pogoda. Około bożego narodzenia są dni najkrótsze. W wieku podeszłym włosy siwieją. Teraz czytam. Wczoraj byłem chory. Jeszcze dziś pójde do szkoły. W przyszłą niedzielę pojadę do Bydgoszczy. Przed rokiem nie umiałem jeszcze nie pisać. Od dziś za pięć tygodni przypadają moje urodziny. Idąc do szkoły spotkałem się z Jędrzejem. Przechodząc się po łące będziemy rozmawiali. Cóż będziemy po obiedzie robili? Jakżeście się u Kamińskiego bawili? O którejż godzinie teraz słońce wschodzi? Czy te róże kwitną przez całe lato? —

3. Fijałek (chwiółka) pachnie bardzo przyjemnie. Pszczoły mnożą się niezmiernie. Spłoszony zając biegnie prędko. Ciągący wół idzie pomału. — Lew ryczy najprzeróżliwiej. Grzmot łuczy najmocniej. Słowik śpiewa najpiękniej. — Rozumny gruntownie wszystko rozbięra. Rozsądny dobrze każdemu radzi. Mądry nigdy nie błądzi. Prawdziwie pobożny modli się ze skrucą. Dobrze wychowane dziecko odpowiada ze skromnością. — Koń broni się kopytem. Zboże młóca cepami. Drozdy łapią sidłami. Żyto żyzną się sierpem. Sebastyan jechał kónno na przechadzkę. Olimpja poszła pieszo do kościoła. Zimą można jężdżać sankami. —

4. Bóty robią ze skóry. Papier robią z płatów. Koszule nasze robione są z płótna. Suknie zimowe robią pospolicie ze sukna. Niektóre zwierzęta żywią się mięsem. Opieszali uczniowie ziewają z nudów. Piec nadto rozpalony czerwieni się od gorąca. Zuzanna bardzo zesłabła od febry. Pomimo wielkiej ulęwy puścił się Jan w podróż. — Dobrze dzieci posłuszne są z miłości. Złe dziecko słucha tylko ze strachu. Kain zabił Abła ze zazdrości. Poznać ptaszka po piérzu. Antoniego poznałem po głosie. — Noża używamy do krawienia. Pies ma zęby do brónienia się. Dziewczęta tańczą dla zabawy. Chory umarł na suchoty. —

5. Szkoła rozpoczyna się jutro o siódmj godzinie rano. Twoja książka leży tam na tym stole. Niektórzy rzemieślnicy pracują w lecie od czwartj godziny z rana aż do ósmj na wieczór. Nauczyciel rozdaje uczniom wzory do pisania. Uczniowie powinni na naukę nauczyciela pod czas szkoły z największą bacznością uważać. Judasz zdradził pocałowaniem swego boskiego nauczyciela w ogrodzie Getsemani. Wśród nieznośnych boleści wisiał Jezus trzy godziny na krzyżu. Jezus bawił po zmartwychwstaniu swojem jeszcze czterdzieści dni tu na tój ziemi. W dzień zielonych świątek zstąpił duch święty na zgromadzone apostoły w postaci płomieni ognistych. Nauka czytania jest jednym z najpotrzebniejszych środków do umysłowego kształcenia młodzieży. —

ĆWICZENIE TRZECIE.

Zdania ściągnięte.

I. 1. Słońce świeci i grzeje. Pies szczeka i gryzie. Słońce nie tylko świeci, ale i grzeje. Róża nie tylko jest piękna, lecz i pachnąca. Owoce są zdrowe i smaczne. — Słońce i księżyc świeci. Ojciec i matka przyszli do domu. Nie tylko pies, lecz i lis może szczekać. Człowiek może myśleć i mówić. Zboże częścią koszą, częścią żyznają sierpem. Nie tylko zielony, ale i niebieski kolor jest przyjemny oku. Chory potrzebuje prócz le-

karstwa i spokojności. Rośliny potrzebują nie tylko dëszezu, lecz téż i światła słonecznego. Niejednemu uczniowi nie zbywa na talencie, ale na pilności. Żaby żyją częścią we wodzie, częścią na ziemi. Człowiek składa się z ciała i duszy. Ziemia nasza składa się z wody i ładu. —

2. Z prochem a brzytwą ostrożnie się obchodzi. Ziemia oraz i księżyc biorą światło od słońca. Ubodzy mniej jedzą, ale téż i mniej chorują. Nie tylko matka, ale i ciotka go kocha. Nie tylko się nie uczy, ale i nie słucha. Rozrzutność, tudzież próżniactwo, do nędzy go przywiodły. Dzieci powinny słuchać tak rodziców, jako i nauczycieli. Albo stryj, albo ciotka jutro do nas przyjedzie. To brat, to siostra go odwiedza. Ani bogactwa, ani zaszczyty czynią człowieka szczęśliwym. Nie zasłudze, lecz szczęściu winien swoje wyniesienie. Nie tak kolór, jak zapach tych kwiatów jest bardzo przyjemny. Lubo ci obiecałem tę książkę, atoli dać jej nie mogę. Czyli kto bogaty, czyli ubogi, umierać musi. —

3. Nie pilni, ale opieszali uczniowie mają przed nauczycielem obawę. Nie świeże, lecz suche drzewo dobrze się pali. Żadne zwierzę nie może ani źle, ani téż dobrze czynić. Dziecko dobre posłuszne jest nie z bojaźni przed karą, lecz z miłości ku rodzicom lub nauczycielom. Zboże i tra-

wę koszą i grabią. Na młynie lub na wiatraku miała żyto i pszenicę. — Każde stworzenie, a więc i najmniejsze żyjątko, cieszy się ze swego życia. Ta gruszką jest niedojrzała, a zatem i nie zdrowa. Bóg wie wszystko, a zatem i najtajemniejsze myśli człowieka. Bóg nas widzi wszędzie, a więc i w najskrytszym zakątku. — Dąb jest grubszy, niż świerk. Świerk jest smaglejszy, niżli dąb. — Mąka jest biała; mleko bielsze, a najbielszy śnieg. Syrop słodki; słodszy miód, najśłodszy jest cukier. —

II. 1. Kamienie, piasek i glinę wydobywają ludzie ze ziemi. Kamieni, wapna, cegieł, gliny i drzewa potrzebujemy do budowania domów. Z żelaza, cyny, ołowiu, srebra i złota wyrabiają różne rzeczy. Konie, woły, krowy, owce i świnie są zwierzętami domowymi, czyli swojskimi. Gęsi, kury, kaczki, indyki i gołębie zwiemy ptastwem, czyli drobiem. Pies, kot, królik, myszy i szczury należą także do zwierząt domowych. Wilk, lis, niedźwiedź, lew, tygrys i t. d., są zwierzęta drapieżne. Jelénie, sarny, zające, i dzikie świnie nazywają się dziczyzną. Dzczyzną z ptastwa jest bekas, kuropatwa, bażant, przepiórka, łysica, i t. d. — Grusza, wiśnia, śliwa i jabłoń są drzewami owocowymi. Dęby, sosny, jodły, świerki, olchy, brzozy, i t. p., są pospolite drzewa leśne. Ojciec i matka, bracia i siostry tworzą familią.

Stryj, wuj, ciotka, stryjenka brałowa, i t. d., są pokrewnymi.

2. Słońce świeci, ogrzewa i wszystko ożywia. Ojciec żywi, przyodzięwa, zgoła stara się o wszystko dla swych dzieci. W szkole uczą się dzieci czytać, pisać, rachować, słowem wszystkiego, czego im potrzeba. — Nietylko powietrze i woda, lecz téż i szkło jest przezroczyste. Częścią nierząd, częścią zbytki, częścią zbyteczna dobroć przyprawiły go o utratę majątku. Rak nie jest ani rybą, ani gadem, lecz skorupiastym owadem. Najprostsza droga zawsze jest i najkrótsza, ale nie najwygodniejsza. — Rynek, ulice, zamki, kościół, słowem całe miasto, jest bardzo piękne. Julijusz Cezar był wielkim w niebezpieczeństwach, śmiałym w pomysłach i skorym w działaniu. Nowak był dobrym gospodarzem, wiernym poddanym i prawdziwym chrześcijaninem. Piotr chodzi do szkoły regularnie, uczy się pilnie, jest zawsze grzecznym i posłusznym, słowem: jest dobrym chłopcem. Gdy jém i piję smacznie, śpię spokojnie, i nie mię nie boli: jestem zdrow. Gdy mi jadło i napój nie smakuje, sypiać nie mogę, lub czuję jaką dolegliwość: jestem chory.

ĆWICZENIE CZWARTE.

Zdania złożone.

(Spółrzędne i podrzędne.)

- I. 1. Te dzieci zachowują się dobrze, a to

sprawia rodzicom pociechę. Dzieci zachowują się dobrze, aby rodzicom pociechę sprawiały. Że się dzieci dobrze zachowują, to sprawia rodzicom pociechę. — Ptaki latają a ryby pływają. Kto zdrow, ten nie potrzebuje lekarza. Zjadłby kot myszkę, ale mu się nie chce ogona zamaczać. Kto się miesza między słodziny, tego świnie zjedzą. Koń rży, a wół ryczy. Nauczyciel uczy, a uczniowie się uczą. Grzegórz chodził dwa lata do szkoły, wszelako niczego się nie nauczył. Człowiek jest najpierw dziecięciem, potem wstępuje w wiek młodociany, a dopiero staje się dojrzałym. Wiosna przynosi nam kwiaty, jesień przynosi owoce. Chłopiec zachorował, napiwszy się będąc spoconym. Wiatry wschodnie, ponieważ przechodzą po nad morzami, zazwyczaj też i dęszcze ze sobą przynoszą.

2. Dzieci, które się dobrze zachowują, są dla rodziców prawdziwą pociechą. Ten człowiek jest szczęśliwy, który jest kontent ze swego losu. Szczęśliwym jest człowiek, który ze swego losu kontent. Ludzie, którzy sieroty krzywdzą, są źli. Uléwa, która była w przeszłym tygodniu, wielkie poczyniła szkody. Brat szuka tego człowieka, który przyniósł list z Poznania. Pochlébstwo szkodzi temu, który mu wierzy. Kto nie puka, temu nie otworzą. Dzikie zwierzęta żyją w takich miejscach, gdzie łatwo pożywienie dla

siebie znajdują. Uczeń pilnie się uczący, wielkie w naukach może uczynić postępy. Dzieci, które nieregularnie chodzą do szkoły, nie mogą też bardzo w naukach postępować. Za pieniądze można dostać wszystkiego, czego nam potrzeba, a czego sobie sami zrobić nie możemy.

3. Dzieci chodzą po to do szkoły, aby się czegoś nauczyły. Pilne dzieci wolą się uczyć, jak latać po drodze. Im nóż ostrzejszy, tym lepiej kraje. Gdzie drzewo rąbia, tam wiory przyskają. Jak cię widzą, tak cię piszą. Gdy napisałem list, zaniosłem go na pocztę. Skoro się obudzę, natychmiast wstaje. Chory umarł, nim lekarstwo przyniesiono. Ponieważ mi nie dotrzymałeś słowa, zatem nigdy ci wierzyć nie będę. Dlatego, żeś się nie nauczył, więc nie będziesz jeść objadu. O tyle cię ludzie poważają, o ile się stajesz dla nich użytecznym. Jeżeli się dobrze nie nauczysz, to nie pójdziesz ze mną na przechadzkę. Gdyby nie było powietrza, nie moglibyśmy oddychać. Struś, lubo ma skrzydła, jednakże latać nie może. Kula, ponieważ jest okrągła, łatwo się toczy. Słoń, chociaż jest największy ze zwierząt lądowych, nie jest jednakże największym ze zwierząt ssących.

4. Chwalebna jest pobożność = żebyśmy byli pobożni. Człowiek obiecuje sobie długie ży-

cie = że długo żyć będzie. Nie może pracować człowiek słaby = który jest słaby. Nie może się uczyć uczeń śpiący = który śpi. Mój przyjaciel umarł z początkiem wiosny = gdy się wiosna zaczynała. Cieszy człowieka pocziwego powodzenie bliźnich = kiedy się bliźnim dobrze powodzi. Życzę, aby ci się dobrze powodziło! — Waluś, syn naszego sąsiada, zachorował wczoraj. W zdaniach Salomona, najmędrszego z królów izraelskich, znajdują się zbawienne nauki. Kartofli, podługowaty i okrągławy kształt mających, do różnych używają potraw. — Pognębiony w głębokim smutku, zawiadamiam cię o śmierci ojca. Czasu, kiedy skończę moje nauki, dotąd ci jeszcze objawić nie mogę. Nadzieja, iż po śmierci na wieki żyć będziemy, jest bardzo pocieszająca. Tę wątpliwość, czyli słońce się porusza, lub czyli też stoi, już dawno uczeni ludzie uprzątnęli. —

5. Kaźmierz, znasz go dobrze, podarował mi tę książkę. Wyszedłszy z Ignasem w pole, było to właśnie podczas żniwa, bardzośmy się dobrze zabawili. Wczoraj tydzień (prawie o tym samym czasie) byliśmy się kąpać. Na imieniny mojej mamy — nie powiadaj o tém nikomu — zrobie powinszowanie. Gdym jechał czołnem na jéziorze — było to w samym pośrodku — powstał wiatr ogromny. — Salomon powiedział: „Bojaźń pańska jest początkiem mądrości.“ Bóg rzekł: „Niech się stanie światło, a stało się.“ Pan Jezus ucząc

ludzi, mawiał: „Bóg jest ojcem wszystkich.“ Jezus Chrystus nakazuje nam i nieprzyjaciół swoich miłować, mówiąc: „Kochajcie nieprzyjaciół waszych, czyńcie dobrze tym, którzy was nienawidzą, a módlcie się za tych, którzy was prześladują i obrażają!“ —

Zdania wielorako złożone.

II. 1. Ziemia, na której mieszkamy, jest bardzo wielka; słońce atoli jest daleko większe od niej. Księżyc jest wiele mniejszy od niektórych gwiazd; lecz, że się najbliżej ziemi znajduje, zdaje się być większym od nich. Sumienie każdemu człowiekowi pokazuje, co jest złe, a co dobre; ale nie każdy człowiek czyni to, co mu jego sumienie nakazuje. Pan Bóg jest wszędzie obecny, a całe przyrodzenie jest Jego mieszkaniem; On to zsyła nam dary swoje czasu każdego. Mowa, która jest obrazem naszego myślącego ducha, różni nas od zwierząt, nie mogących ani myśleć, ani mówić. To przekonanie, iż Pan Bóg jest wszędzie obecny, i że jest ojcem wszystkich ludzi, powinno tym, którzy się w smutku lub nieszczęściu znajdują, pociechę i ulgę sprawować. Kto te środki, za pomocą których najprędzej i najpewniej do zamierzonego dojść może celu, zna i obiera; ten jest mądry, i postępuje sobie rozsądnie. —

2. Nie powinniśmy nigdy zapominać o tém,

że ziemia, na której mieszkamy, nie jest ową dziedziną, gdzie zupełnie szczęśliwemi zostać możemy. Nie powinniśmy żyć dla tego tylko, abyśmy jedli i pili; lecz powinniśmy dla tego jeść, abyśmy żyli. Jeżeli po zachodzie słońca powietrze razem się oziębia, i wyziewów, które z rozgrzanej ziemi ciągle jeszcze potem wychodzą, przyjąc (rozpuścić) w siebie nie może; natenczas takowe, w bliskości po nad ziemią się unosząc, co raz bardziej się zgęszczają, a naostatek w postaci wilgotnej pary, czyli mgły, naszym oczom się ukazują. Młodzieniec, który do szkoły, co dla jego dobra przez zwiérzchność jest zaprowadzona, pilnie nie uczęszcza, i na wykład nauczyciela starannie nie uważa, nie wielkie w naukach, o których nabycie młodzież troskliwie starać się powinna, uczyni postępy. Upiory, dawniej za gatunek nietopérzy uważane i do nich bardzo podobne, są na ćwierć stopy długie, z skrzydłami błoniastemi; znajdują się w gorących krajach, gdzie się owocami żywią; wyssysają téż krew z ludzi śpiących i zwierząt, raniąc ich swemi kolcowatemi językami. —

Okresy.

Nie nie wiedzieć, nie jest wstydem; ale wstyd jest, niczego się nie chcieć nauczyć. Unikaj towarzystwa tych, którzy są złych obyczajów; gdyż złe przykłady, psują dobre obyczaje. Człowiek, do-

póki żyje, powinien się uczyć; ale powinien też to, czego się nauczył, i w życiu wykonywać. Kto się wiele uczy, lecz z nauk, które odebrał, żadnego nie robi użytku; podobny jest skąpcowi, co wielkie zbiera skarby, lecz ich wcale nie używa. Nikt nie powinien wynosić (chelpić) się z tego, co umie: gdyż to, w porównaniu z tém, czego jeszcze nie wie, niczem jest.

Jeżeli ciało kruche, jakim jest szkło, lub porcelana, nagle z ciepła do zimna, lub z zimna do ciepła przechodzi, wtenczas pęka; albowiem w cieple nagle się rozszerza, w zimnie zaś prędko się skupia. — Jak burza z dziką wściekłością druzgoce drzewa i oszpeca postać przyrodzenia; jak trzęsienie ziemi w swych nagłych i gwałtownych wstrząśnieniach całe miasta, a nawet i okolice pograża: tak wściekłość rozjuszonego gniewem człowieka roznosi w około — gdy to być może — nieszczęścia, niebezpieczeństwa i zagładę. Kiedy człowiek skruszony, stałym jest w swoim postanowieniu; kiedy szkodę przez siebie wyrządzoną, według możliwości nagradza; kiedy się odzwyczaja od złego, a do dobrego nawyka, wtenczas nawraca się, na nowo żyć zaczyna i skłonności swe zamienia.

Kto rzeczy, o których wie, że są skradzione, kupuje, lub w zastaw bierze; kto skradzione rzeczy przechowuje, lub ukrywa, albo się ich sprzedają zajmuje; kto środki kradzieży wskazuje, lub ułatwia; kto w czasie podjętej kradzieży na straży stoi, aby złodziej nie miał przeszkody; kto wręście

narzędzi do dopełnienia kradzieży udziela, lub przy
tém jest pomocny; kto nakoniec znanych zło-
dzieji w dom swój przyjmuje i gospodą podejmuje:
ten jest uczestnikiem kradzieży; jest także zło-
dziejem, i równie, jak złodziej, karany będzie. —



Niektóre przysłowia i zdania moralne.

1. Każdy początek jest trudny. — Trudność
ustąpi, gdy chęć przystąpi. — Boga wzywaj, a rękę
przykładaj. — Pieczone gołąbki nie przyjdą same
do gąbki. — Kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje. —
Pracującemu Pan Bóg pomaga, a próżniaka bieda
smaga. — Pilność nigdy bez nagrody. — Bez ochoty,
nie spore roboty: co czynisz, czyni więc z ochotą. —
Malo, a dobrze. — Co dziś opuścisz, jutro tego nie
dogonisz. — Czas utracony nigdy się nie wróci. —
Nie wiedzieć czego, nie jest wstydem; ale nie nauczyć
się niczego, to wstyd. — Koniec uwieńcza dzieło. —

2. Bojaźń Boga początek mądrości. — Próżno-
wanie początek do złego. — Wszystko z Bogiem, a
nic bez niego. — Chroni się złego, bo Bóg wszystko
widzi. — Czyniąc dobrze, nie bój się nikogo. — Boga
oszukać nie można. — Choć czego ludzie nie widzą,
Pan Bóg widzi. — Dalci Bóg dary, używaj miary. —
Czego ludzie nie nagrodzą, Bóg nagrodzi. — Człowiek
sądzi, a Bóg rządzi. — Coś uczynił dobrego, nie żałuj
nigdy tego. — niesprawiedliwy nadwiera prawo na-
tury. — Złe przykłady psują dobre obyczaje. — U do-
brych gniew w sercu nie tkwi. — Im więcej cierpli-
wości, tém więcej mądrości. —

3. Grzeczność wszędzie przyjemna. — Dobre słowo mało kosztuje, a pomaga wiele. — Kto raz skłamał, temu drugi raz nie wierzą. — Prawda zawsze na wierzch wyjdzie. — Kto nie chce słuchać, musi cierpieć. — Trzeba więcej słuchać, niż mówić. — Miej nad każdym stworzeniem miłosierdzie. — Kto pod kim dół kopie, sam weń wpadnie. — Nie pozwalaj sobie nigdy tego, co drugim szkodzić może. — Znaj samego siebie. — Zdrada zły koniec miewa. — Złe sumienie stoi za kata. — Nie pogardzaj starymi, bo i ty się zestarzeć możesz. — Szanuj ojca i matkę twoję. — Nauczycieli poważaj. —

4. Mądry zawczasu złe uważa. — Nieladem wszystko niszczy. — Rozpusta ciało i duszę gubi. — Czego uniknąć nie można, trzeba cierpieć. — Co się prędko wznieci, to nie długo świeci. — Własna chwała śmierdzi. — Powoli najdalej zajdziesz. — Nie razem Kraków zbudowano. — Strata rozumu uczy, ale nie łeczy. — Niebezpieczeństwa, uczą nabożeństwa. — Przyjaźń lepsza niż złoto. — Uroda rzecz nie trwała. — Śmierć wszystko kończy. — Po śmiechu poznać głupca. — Ubogo, ale chędogo. — Głodnemu chleb na myśli. — Głód najlepsza przyprawa. — Zgoda buduje, niezgoda rujnuje. —

5. Poczciwość trwa najdłużej. — Zasługa dla ludzkości jest najpiękniejsze słactwo. — Cnota skarb najdroższy. — Co się przewlecze, to nie uciecze. — Łatwiej komu radzić, niżli dopomóc. — Dobra rada więcej warta, niż złoto. — Złota nabyć można, ale rozumu za pieniądze nie kupisz. — Kto za tobą kamieniem, to ty za nim chlebem. — Mściwy, dwa razy karany bywa. — Lepiej, że cię żalują, niż, że ci zazdroszczą. — Zły to płak, co swe gniazdo wali. —

Jaka praca, taka płaca. — Jak cię widzą, tak cię piszą. —

6. *By nie złe przygody, byłby świat jak gody. — Drząc lyka, póki się dadzą. — Kto z przyrodzenia głupi, i w Paryżu rozumu nie kupi. — Być w Rzymie, a papieża nie widzieć. — Jak dudy nadmiesz, tak grają. — Im kto wyżej siedzi, tym się bardziej pocie. — Zginął, jak kamfora bez pieprzu. — Jakby kamień we wodę wrzucił. — Pośpieszyć się, jak sowizdrzał z młodziami. — Kto się w Piątek śmieje, będzie w Niedzielę płakał. — Mam ja z tobą na pienku! — Milczy jak zaklęty. — Nabożny, jak świętego Jerzego koń. — Nauczę ja cię po kościele gwizdać = tańcować. — Plecie, jak o żelaznym wilku. —*

7. *Głupich nie sieją, sami się rodzą. — Ciemny, jak tabaka w rogu. — Czerwony, jak Toruńska cegła. — Goly jak bizon = jak turecki święty. — Myśli o niebieskich migdałach. — Modli się, a złe broji. — Patrzy, jak żółw na swoje jaja. — Napędził mu Pietrka. — Młode lata, rozum stary. — Pomieszać, jak groch z kapustą. — Pragnie, jak kania dżdżu. — Przesadził się, jak Tatarzyn w zbroję. — Zarobił, jak Zablocki na mydle. — Gorsza sprawa, jak w Osieku. — W głowie, jak w trybunale. — Wyrwał się, jak Filip z konopi. — Wmieszał się, jak Pilat w kredo. — Potrzebny tam, jak djabeł w Częstochowie. — Popamiętasz ruski miesiąc. — Pij piwo, któregoś nawarzył. —*

8. *Przybyło dnia na kurzą stopę. — Od Świętej Anki, zimne poranki. — Mam się jak groch przy drodze. — Szkoda czasu, i atlasu. — Wróny kraczą, będzie deszcz. — Z kordem, a boso. — Znają go, jak zły grosz. — Poznać ptaszka po pierzu. — Wykreć*

się sianem. — Sprawie komu łaźnią. — Nadął się, jak kiszka w sobolach. — Zamydlie komu oczy. — Zacinać mazura. — Lepszy rydz, jak nic. — Od złego dłużnika i plewy bierz. — Tak świat płaci. — Catuje, jak Judasz Chrystusa. — Jaki kraj, taki obyczaj. — Staropolska jestto cnota, nikomu nie zamknąć wrota. —

Krótkie opisy pojedynczych przedmiotów.

1. Opis tablicy kamiennéj.

Tablica kamienna jest sprzętem szkolnym. Ona jest podługowata, czterokańciasta, koloru czarnego; zrobiona jest z łupku, i oprawna w ramy drewniane. Łupek wydobywają ze ziemi, łupią go na tafle, a z tych robią tablice i t. p. Tablicy używamy do pisania, rachowania, rysowania i t. d.

2. Opis stołu.

Stół jest sprzętem domowym, czyli pokojowym. Stoły są pospolicie albo okrągłe, albo czterokańciaste. Farba stołów jest rozmaita. Każdy stół składa się z blatu, (szragan) czterech nóg i szuflady. Stoły robią stolarze z drzewa. — Stół służy do stawiania nań rozmaitych rzeczy, do pracowania (n. p. pisania), do jedzenia, grania, — lub bawienia się. —

3. *Opis domu szkolnego.*

Szkola jest domem publicznym. Po wsiach znajduje się zwykle w środku lub blisko kościoła. Szkoły stawiają, jak każde inne domy, albo z gliny, albo z drzewa, lub też murują je z cegieł. Budynki szkolne stawiają pospolicie na miejscach wolnych, i przystęp świeżego powietrza mających. One są obszerne, jasne i wesole. — Szkoła służy na to, aby się do niej młodzież zgromadzała i tamże wszelkich, dla życia swego przydatnych, wiadomości nabywała. —

4. *Opis kościoła.*

Kościół bywa zwykle największym i najwspanialszym budynkiem — gmachem. Jest zwykle długi, szeroki, wysoki, sklepisty i bardzo wspaniale wewnątrz urządzony. Do kościoła prowadzą pospolicie jedne główne i jedne poboczne drzwi. Wewnątrz kościoła znajduje się wielki ołtarz, kilka ołtarzy pobocznych, chrzcielnica, kazalnica (ambona), chór, organy, oraz wiele ławek, konfesyonałów, obrazów i chorągwi. — Po kościołach odprawiają się nabożeństwa, na które się lud w dni święte zgromadza.

5. *Opis zwierząt domowych.*

Koń jest z pomiędzy zwierząt domowych największy i najpiękniejszy. Ma okrągłe i nierozdwojone kopyta, które kowale żelazem podkowają, długą grzywę, i ogon z włosia. Łeb



koński jest podługowaty, a uszy kończyte. Konie są rozmaitej maści, n. p. kare, gniade, kasztanowate, siwe, szpakowate, bułane, skarogniade i t. p. Koń młody i mały, zowie się źrebięciem. Konia zowią także rumakiem lub szkapa. Konie używają się do jeżdżenia, lub zaprzagają się do woza, pługa, sani, i t. p. Ze skór końskich wyrabiają różne rzeczy.

Wół jest prawie tak wielki jak koń, lecz budowa wołu jest nie tak kształtna, jak konia. Wół ma niezgrabny i prawie czterokańczasty łeb, a na nim dwa gładkie, zakrzywione rogi; ma rozdwojone kopyta. Krowa jest do wołu podobna, jest tylko zwykle cokolwiek mniejsza. Woły, krowy, cielęta, nazywamy jednem słowem, bydło. Bydło jest czerwone, płowe, pstre, bure i t. p. Woły zaprzagają zwykle do pługa i woza; krowy doją, a z ich mleka robią sér i masło. Skór bydlęcych także używają do różnych potrzeb. Mięso bydląt jest bardzo smaczne i zdrowe.

Owca jest wiele mniejszą, od bydłęcia. Skórę ma porośłą wełną, z której wyrabiają sukno. Owce mają także rozdwojone kopytka. Pomiędzy owcami rozróżniamy maciórki, barany, skopy i jagnięta. Rogi baranów są kręte i chropowate. Skóry owcze używają na kozuchy, a z kiszek robią strony do różnych instrumentów. Owca jest z pomiędzy wszystkich zwierząt domowych najużyteczniejszą człowiekowi, bo z niej mamy skórę, wełnę, mięso, mleko i t. d.

Wesła porzeka
Świnia jest co do wielkości, równą owcy, niekiedy nawet większa; lecz postawa świni jest niezgrabna. Ma łeb podługowaty, na końcu ryj i długie, obwisłe uszy, a cienki, skrzycony ogon. Sięćś wińska jest twarda, a szczególnie na grzbiecie; ta zowie się szczecina, i używa się na szczotki. Świnia jest bardzo żarłoczne i nieochlujne zwierzę. Ona ze wszystkich znanych zwierząt najbardziej utyc może.

Pies jest najwierniejsze i najpojętniejsze zwierzę domowe. On strzeże domu, podwórza, i trzody, a nieopuszcza nigdy pana swego. Psów są rozmaite gatunki, n. p. mopsy, pudle, wyżły, ogary, brytany i t. d. Wszystkie psy mają u nóg ostre pazury; stopy ich łapami nazywają. Psy mogą szczekać i warczeć.

Gęś jest z pomiędzy ptastwa domowego największą. Ona ma szeroki, rogowaty dziób, a długą szyję. Gęsi mają krótkie nogi, u których palce połączone są cienką, czerwoną skorką (błonką); ta służy im do tego, aby pływać po wodzie mogły. Gęsi pokryte są piórem, których potrzebują do nasypywania pościeli. Piór z skrzydeł gęsi, używamy do pisania. Gęsi noszą jaja i wylęgają z nich młode gąsięta.

Kaczka jest nieco do gęsi podobna: ma także nogi sposobne do pływania i szeroki, żółty dziób; lecz nie jest tak wielka, jak gęś. Kaczka

ma chód kołysający się. Piérze kaczek nie jest tak dobre i miękkie, jak gęsi; lecz mięso mają kaczki smaczniejsze. Kaczór ma zwykle na łbie piórka szklniące się i zielone. — Kaczki niosą także jaja, z których lęga się kaczęta. —

Kura ma krótkie, mocne nogi z czterema palcami, czyli pazurami, z których trzy na przód, a jeden w tył wystaje. Na łbach mają kury mięsiste, czerwone grzebienie, także i pod gardzielią dwa mięsiste kawalki. Ich skrzydła są krótkie, a ogony do góry wzniesione. Są też kury, które nie mają ogonów; te zowią się kuse. Dziób kur jest krótki z dwoma nosowemi dziurkami. Kury mają rozmaite kolory piérza. Jaja kurze są najsmaczniejsze. Ich młode, zowią kurczętami, — a samca kogutem, czyli kokotem. Kogut jest zazwyczaj większy od kury, i ma większy także grzebień. Jego pióra w ogonie, są na dół na kształt sierpu zakrzywione, i to nadaje mu postać piękniejszą. Chód koguta jest wspaniały.

Gołębia liczymy także do ptactwa domowego, czyli drobiu. On ma ładne, czerwone nóżki, a których również cztery pazurki się znajdują. Gołabek ma dziób cienki i prosty, a skrzydła długie: dla tego też najlepiej z ptactwa domowego w powietrzu lata. Gołębie są bardzo czyste i chędogie. Niektóre mają czubki na lebkach, i piérzem porośłe nóżki. Oko gołębia jest czerwone. Mięso jego jest także bardzo smaczne, szczególniej pieczone. Lecz „Pieczone gołabki, nie przyjdą same do gąbki,“ mówi przysłowie.

Łatwe poezyje.

B a j k i.

1. STAŚ.

Staś na sukni zrobił plamę;
Płacze i przeprasza mamę.
Korzystając z chwili mama,
Rzecz: „Na sukni wypierze się plama;
Ale strzeż się, moje dziecię,
Brzydkim czynem splamić życie:
Bo ci Stasiu mówię szczerze,
Ta się plama nie wypierze.“ —

2. WŁADYŚ.

Z małym Władysiem wyszedł ojciec w pole,
A ujrawszy wśród zboża, bławatki, kaskole, --
Pyta się go: „Co wolisz? czy zboża, czy kwiatki?
Władys wybióra bławatki.
I nie są to dziwy żadne;
Bo u dzieci zazwyczaj to dobre, co ładne.
Ale kto rozum dojrzały posiada,
Niechaj nad owoc kwiatów nie przekłada. —

3. TADEUSZEK.

Raz swawolny Tadeuszek
Nawsadzał w flaszeczkę muszek;
A nie chcąc ich morzyć głodem,
Ponarzucał chleba z miodem. —

Widząc to ojciec przyniósł mu piernika,
I nie nie mówiąc, drzwi na klucz zamyka.
Zaczął się prosić, płakał Tadeuszek.
A ojciec na to: „Nie więc biednych muszek!“ —
Siedział dzień cały. To go nauczyło;
Nie czyń drugiemu, co tobie nie miło. —

4. MOTYL I GĄSIENICA.

Co to za robak szkaradny,
Ta gąsienica obrzydła!
Rzecz raz motylek ładny.
Ta mu odpowie: „A dawno masz skrzydła?
Podobno między nami nie wielka różnica.
Nie dawno i z Wać-Pana była gąsienica.

5. JAŚ.

Bił ojciec dziecię różgą, że się nie uczyło;
Gdy odszedł, dziecię różgę ze złości spaliło.
W krótko znowu Jaś krnąbrny na plagi zarobił.
Ojciec różgi nie znalazł i kijem go obił. —

6. MALARZ.

Zły malarz rzekł: „Przyjaciele!
Dziś pokoje swe wybielę,
A jutro je wymaluję.“ —
Ktoś wiedząc że on zepsuje,
Rzecz bez żadnej ogrody:
„Ja ci chcę rady udzielić.
Najlepiej wymaluj wprzód,
A potem każ je pobielić.“

7. SZERSZEŃ I PSZCZOŁA.

„Próżne twe zabiegi, próżne twe mozoly!“
Rzekł gnuśny szerszeń do pszczoły.
„Daremnie z takim trudem napelniasz śpichlérze,
Wpadnie człowiek niewdzięczny i wszystko zabierze.“
„„Pracując nie pytam się, czy komu, czy sobie;
Praca mię uszczęśliwia i dla tego robię.““ —

8. KRZYŚ I LEOŚ.

Leosć płakał nad książką, jednak się mozolił;
Krzyś, niepomny na przyszłość, wesoło swawolił.
Nadszedł wiek dojrzały; wszystko wspak obrócił:
Cieszył się Leosć z nauk, Krzyś niebaczny smucił!
I westchnął po niewczasie, gdy mu głód dokuczył:
„O! jakżem ja źle robił, żem się nic nie uczył!“ —

9. PAWEŁ I JAN.

Pytał się Paweł: „Powiedź mi mój Janie,
Co ty jadasz na śniadanie?“
Jan mu na to: „Jak czasem, na co człeka stanie.
Jednak ja lubię odmianę.
Czasem mleko, chleb z masłem, albo piwo grzane.“
„A ja,“ rzekł z chlubą Paweł, „taką już mam wprawę,
Że codziennie piję kawę.
I to jeszcze nie jedną, dwie, trzy filiżanki;
Do tego grzanki,
Albo ze świeżem masłem bułeczki montowe.“
Tu przerywają mowę. —
W krótkce potem widziano Pawła nieboraczką,
Jak on suche bułeczki wydobywał z fraczka.

Daléj, daléj, cóż się stało?
Jak się grosze wyszypląło,
I na bułki już nie stało.
Ach! jakże jemu było przykro znieść tę zmianę!
Jan miał zawsze chléb, mléko, albo piwo grzane.

DODATEK.

I. Sześć głównych prawd.

- 1) Że jest Bóg, który wszystko stworzył i utrzymuje.
- 2) Że jest sprawiedliwym sędzią wynagradzającym dobre, a karzącym złe; jeśli nie zaraz, to później; jeśli nie w tém, to w przyszłym życiu.
- 3) Że jest jeden Bóg w trzech osobach, czyli w Trójcy świętej, to jest: Bóg Ojciec, Bóg Syn i Bóg Duch święty.
- 4) Że Syn Boży stał się człowiekiem i umarł na krzyżu dla zbawienia naszego.
- 5) Że dusza ludzka jest nieśmiertelna.
- 6) Że naostatek bez łaski i pomocy boskiej, nic dobrego uczynić nie możemy w porządku zbawienia.

II. Modlitwa pańska.

Chcąc się modlić, zrób znak krzyża świętego, mówiąc: „W imię Ojca † i Syna † i Ducha świętego † Amen.“ —

Ojcze nasz, któryś jest w niebiesiech!

- 1) Święć się imię Twoje. — 2) Przyjdź królestwo Twoje. — 3) Bądź wola Twoja, jako w niebie, tak i na ziemi. — 4) Chleba naszego powszedniego, daj nam dzisiaj. — 5) A odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom. — 6) Nie wódz nas na pokuszenie; — 7) Ale nas zbaw ode złego. Amen.
-

III. Pozdrowienie anielskie.

- 1) Zdrowaś Maryja, łaskiś pełna, Pan z Tobą.
 - 2) Błogosławionaś ty między niewiastami, i błogosławion owoc żywota Twojego, Jezus.
 - 3) Święta Maryja, Matko Boża, módl się za nami grzesznymi, teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.
-

IV. Skład apostołski czyli wierzę.

- 1) Wierzę w Boga Ojca wszechmogącego, Stwórcy nieba i ziemi.
- 2) I w Jezusa Chrystusa, Syna Jego jedyne, Pana naszego.
- 3) Który się począł z Ducha świętego, narodził się z Maryji, dziewice.
- 4) Umęczon pod Pońskim Piłatem, ukrzyżowan, umarł i pogrzebion.
- 5) Zstąpił do piekieł; trzeciego dnia zmartwychwstał.
- 6) Wstąpił na niebiosy, siedzi na prawicy Boga Ojca wszechmogącego.
- 7) Z tamąd przyjdzie sądzić żywych i umarłych.
- 8) Wierzę w Ducha Świętego.

- 9) Święty kościół powszechny, Świętych obcowanie.
 - 10) Grzechów odpuszczenie.
 - 11) Ciała zmartwychwstanie.
 - 12) Żywot wieczny. Amen.
-

V. Dziesięcioro Bożego przykazania.

Jam jest Pan Bóg twój, którym cię wywiódł z ziemi Egipskiej, z domu niewoli. —

- 1) Nie będziesz miał Bogów cudzych przedemną.
 - 2) Nie będziesz brał imienia Pana Boga twego nadaremno.
 - 3) Pamiętaj, abyś dzień święty święcił.
 - 4) Czcij ojca twego i matkę twoją.
 - 5) Nie zabijaj.
 - 6) Nie cudzołóż.
 - 7) Nie kradnij.
 - 8) Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu twemu.
 - 9) Nie pożądaj żony bliźniego twego.
 - 10) Ani domu, ani sługi, ani służebnicy, ani wołu, ani osła, ani żadnej rzeczy, która jego jest.
-

VI. Dwa główne przykazania.

1) Będziesz miłował Pana Boga twego z całego serca twego, z całej twojej duszy, ze wszystkich sił twoich. — 2) A bliźniego twego, jak siebie samego. Wszystko co chcecie, aby wam ludzie czynili, to im też czyńcie.

VII. Nabożeństwo codzienne.

1. PIEŚNI PORANNE.

Podnieśmy modły do Boga na niebie;
On dzieci swoje ratuje w potrzebie;
On chętnie daje tym, którzy go proszą,
I rad tych słucha, co prosby zanoszą.

Podnieśmy modły, bo Bóg wszystko może;
On ku dobremu serca nasze wzmoże:
Doda nam siły, doda nam i chęci,
Oświeci rozum, udzieli pamięci.

Podnieśmy modły, bo jest dobrotliwy;
On wejrzy na nas, jako litościwy;
A co rozpocznem, to pożytek sprawi:
Tu uszczęśliwi, i wiecznie nas zbawi. —

2. MODLITWA, SIADAJĄC DO STOLU.

Wszystkich oczy spoglądają na Ciebie, o Panie! a Ty im dajesz pokarm czasu potrzebnego. — Otwierasz prawicę Twoję, i napełniasz wszystko, co żyje, błogosławieństwem. — Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu, jak była na początku, tak niech będzie teraz, zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Panie, zmiłuj się nad nami! Chryste, zmiłuj się nad nami! Ojcze nasz i t. d.

Boże, Ojcze niebieski! pobłogosław nas, i te dary, które z łaski Twojej otrzymaliśmy, abyśmy je z wdzięcznym sercem i na dobro naszeżywiali. Przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

3. PO STOLE.

Dziękujemy Ci Panie, Ojczy niebieski! za wszystkie Twoe dobrodziejstwa, któremi nas niegodnych obsypujesz, a mianowicie za pokarm, jakiś nam na posiłek nasz dał. Pozwól, aby nam był pożytecznym, i użyż łaski Twój, abyśmy po-krzepionych sił naszych na chwałę Twoją użyli. Przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Dziękujmy Panu, albowiem dobrotliwy jest i na wieki trwa miłosierdzie Jego. — Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi i t. d.

Tobie, o wszechmocny Panie! Niesiem dzięki za Twoe dary; Za łask Twych hojne wylanie; Za dobrodziejstwa bez miary.

Ty nas sycisz, gdyśmy głodni, Z Twego stołu wszystko mamy

I choć łaski Twój niegodni, Pozwól, niech Cię uwielbiamy. Tobie w zamian serca dajem, Przyjm je jako własność swoją, Dozwól kochać się nawzajem, Wzdyśmy Ojczy, dzieci Twoje.

4. PRZED NAUKĄ.

Zstąp Duchu święty, napelnij serca Twoich wiernych sług i wzbudź w nich płomień miłości Twojej, któryś narody wszystkich języków do jedności wiary powołał. — Boże wielki, któryś serca sług Twych Duchem świętym napelniał, pozwól, abyśmy w duchu tym, wszystko dobre poznali i w nim pociechę dla nas znaleźli. Przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

1. Nauki rozpocząć mamy; Ty nam pomóż wielki Boże! Bo nie pojąć nie zdołamy, Gdy nas łaska Twa nie wzmoże.

Od Ciebie rozum pochodzi, Od Ciebie pamięć, nauka;
Z Ciebie chęć dobra się rodzi, Z Ciebie wszelki kunszt i
sztuka.

Więc nam użyż łaski, Panie! Byśmy się dobrze uczyli,
A póki sił naszych stanie, Zawsze Cię, Boże wielbili.

2. Kiedy ranne wstają zorze, Tobie ziemia, Tobie morze,
Tobie śpiewa żywioł wszelki, Bądź pochwalon, Boże wielki!

A człowiek, który bez miary, obsypany Twemi dary,
Coś go stworzył i ocalił, Czemużby Ciebie nie chwalił.
Wielu snem śmierci upadł, Co się wczoraj spać pokładli;
My się jeszcze obudzili, Byśmy Cię Boże chwalili. Amen.

5. PO NAUCE.

Boże wielki! któryś nas przez Jakoba świętego,
Apostoła Twego, nauczył, iż nie ci, co nauki
Twojej słuchają, lecz, że wykonujący ją, są Tobie
przyjemnymi, użyż i nam łaski Twojej, abyśmy
nauki słyszane, w sercu naszym zachowali, zawsze
je jako kosztowny klejnot szanowali, stosując do nich
całe nasze postępowanie, a przeto abyśmy na łaskę
Twą i wieczne szczęście zasłużyć mogli. Przez Jezusa Chr. i t. d.

Wszystkie nasze dzienne sprawy, Przyjm litośnie Boże
prawy;

A gdy będziem zasypiali, Niech Cię nawet sen nasz chwali.

Twoje oczy obrócone, Dzień i noc patrzą w tę stronę,
Gdzie niedoleżność człowieka, Twojego ratunku czeka.
Odwracaj nocne przygody, Od wszelakięj brón nas szkody;
Miej nas wiecznie w Twojej pieczy, Stróžu! i sędzio
człowieczy.

TABLICA MNOŻENIA.

1 raz 1 jest 1	9 razy 3 czyni 27	6 razy 6 czyni 36	3 razy 9 czyni 27
2 razy 1 czyni 2	10 - 3 - 30	7 - 6 - 42	4 - 9 - 36
3 - 1 - 3		8 - 6 - 48	5 - 9 - 45
4 - 1 - 4	1 raz 4 jest 4	9 - 6 - 54	6 - 9 - 54
5 - 1 - 5	2 razy 4 czyni 8	10 - 6 - 60	7 - 9 - 63
6 - 1 - 6	3 - 4 - 12		8 - 9 - 72
7 - 1 - 7	4 - 4 - 16	1 raz 7 jest 7	9 - 9 - 81
8 - 1 - 8	5 - 4 - 20	2 razy 7 czyni 14	10 - 9 - 90
9 - 1 - 9	6 - 4 - 24	3 - 7 - 21	
10 - 1 - 10	7 - 4 - 28	4 - 7 - 28	1 raz 10 jest 10
	8 - 4 - 32	5 - 7 - 35	2 razy 10 - 20
1 raz 2 jest 2	9 - 4 - 36	6 - 7 - 42	3 - 10 - 30
2 razy 2 czyni 4	10 - 4 - 40	7 - 7 - 49	4 - 10 - 40
3 - 2 - 6		8 - 7 - 56	5 - 10 - 50
4 - 2 - 8	1 raz 5 jest 5	9 - 7 - 63	6 - 10 - 60
5 - 2 - 10	2 razy 5 czyni 10	10 - 7 - 70	7 - 10 - 70
6 - 2 - 12	3 - 5 - 15		8 - 10 - 80
7 - 2 - 14	4 - 5 - 20	1 raz 8 jest 8	9 - 10 - 90
8 - 2 - 16	5 - 5 - 25	2 razy 8 czyni 16	10 - 10 - 100
9 - 2 - 18	6 - 5 - 30	3 - 8 - 24	
10 - 2 - 20	7 - 5 - 35	4 - 8 - 32	1 raz 100 jest 100
	8 - 5 - 40	5 - 8 - 40	2 razy 100 - 200
1 raz 3 jest 3	9 - 5 - 45	6 - 8 - 48	3 - 100 - 300
2 razy 3 czyni 6	10 - 5 - 50	7 - 8 - 56	4 - 100 - 400
3 - 3 - 9		8 - 8 - 64	5 - 100 - 500
4 - 3 - 12	1 raz 6 jest 6	9 - 8 - 72	6 - 100 - 600
5 - 3 - 15	2 razy 6 czyni 12	10 - 8 - 80	7 - 100 - 700
6 - 3 - 18	3 - 6 - 18		8 - 100 - 800
7 - 3 - 21	4 - 6 - 24	1 raz 9 jest 9	9 - 100 - 900
8 - 3 - 24	5 - 6 - 30	2 razy 9 czyni 18	10 - 100 - 1000

TABLICA DZIELENIA.

1 w 1 razy 1	3 w 15 razy 5	5 w 45 razy 9	8 w 16 razy 2
1 - 2 - 2	3 - 18 - 6	5 - 50 - 10	8 - 24 - 3
1 - 3 - 3	3 - 21 - 7		8 - 32 - 4
1 - 4 - 4	3 - 24 - 8	6 w 6 razy 1	8 - 40 - 5
1 - 5 - 5	3 - 27 - 9	6 - 12 - 2	8 - 48 - 6
1 - 6 - 6	3 - 30 - 10	6 - 18 - 3	8 - 56 - 7
1 - 7 - 7		6 - 24 - 4	8 - 64 - 8
1 - 8 - 8	4 w 4 razy 1	6 - 30 - 5	8 - 72 - 9
1 - 9 - 9	4 - 8 - 2	6 - 36 - 6	8 - 80 - 10
1 - 10 - 10	4 - 12 - 3	6 - 42 - 7	
	4 - 16 - 4	6 - 48 - 8	9 w 9 razy 1
2 w 2 razy 1	4 - 20 - 5	6 - 54 - 9	9 - 18 - 2
2 - 4 - 2	4 - 24 - 6	6 - 60 - 10	9 - 27 - 3
2 - 6 - 3	4 - 28 - 7		9 - 36 - 4
2 - 8 - 4	4 - 32 - 8	7 w 7 razy 1	9 - 45 - 5
2 - 10 - 5	4 - 36 - 9	7 - 14 - 2	9 - 54 - 6
2 - 12 - 6	4 - 40 - 10	7 - 21 - 3	9 - 63 - 7
2 - 14 - 7		7 - 28 - 4	9 - 72 - 8
2 - 16 - 8	5 w 5 razy 1	7 - 35 - 5	9 - 81 - 9
2 - 18 - 9	5 - 10 - 2	7 - 42 - 6	9 - 90 - 10
2 - 20 - 10	5 - 15 - 3	7 - 49 - 7	
	5 - 20 - 4	7 - 56 - 8	10 w 10 razy 1
3 w 3 razy 1	5 - 25 - 5	7 - 63 - 9	100 - 100 - 1
3 - 6 - 2	5 - 30 - 6	7 - 70 - 10	1000 - 1000 - 1
3 - 9 - 3	5 - 35 - 7		10 - 100 - 10
3 - 12 - 4	5 - 40 - 8	8 w 8 razy 1	100 - 1000 - 10

Spis książek

wydanych

nakładem Ernesta Günthera

księgarza i typografa w Lesznie i Gnieźnie.

Abecadło ścienne języka polskiego. 12 tabl. fol.

2½ zlp., czyli 12½ sgr.

Cudowne nawrócenie Izraelity Alfonsa Ratisbonne, rodem z Strasburga, w Rzymie na dniu dwudziestym Stycznia 1842 r. zaszło. Według świadectw wiarogodnych osób. 8. 1 zlp., czyli 5 sgr.

Dzieje polskie Długosza Jana, przełożone na język polski przez Bornemana Gustawa. Zeszytów 8. Zeszyt po 1½ zlp., czyli 7½ sgr.

Dzieje starego i nowego przymierza dla użytku szkolnej młodzieży opowiedział X. A. Tyc, Prob. i Nauczyciel religii król. Gimnazjum w Lesznie. W dwóch częściach.

Elementarz polski dla katolickich szkół wiejskich i miejskich w wielkiem księstwie poznańskiem. Część pierwsza. Wypracował X. F. A. E. Łukaszewski. 15 pol. gr., czyli 2½ sgr.; oprawny 24 grp., czyli 4 sgr.

Encyklopedia mała polska. 1—9 zeszyt. 8vo maj. Zeszyt po 2 zlp., czyli 10 sgr.

Taż sama na welinowym papierze 4 zlp., czyli 20 sgr.

Eustachiusz. Powieść z pierwszych wieków chrześcijaństwa. Przez tłumacza Genowefy i Koszyka kwiatów. 8vo. Drugie wydanie.

Na ord. papierze 1½ zlp., czyli 7½ sgr.

Na pięknym pap. z obrazkami 3 zlp., czyli 15 sgr.

Franuś dobry i zły Kostuś, czyli „Życie dwojga różnie wychowanych dzieci.” (Będzie na nowo drukowana). Z niemieckiego przez tłumacza Genowefy i Eustachiusza. 8vo. Oprawna 3 zlp., czyli 15 sgr.

Na pięknym pap. z kolor. obrazkami 4 zlp., czyli 20 sgr.

Gramatyka niemiecka dla Polaków, wypracowana przez dwóch nauczycieli gimnazjum leszczyńskiego. Wydanie drugie, znacznie poprawione. 2 zlp., czyli 10 sgr.

Kwiaty miłości i przyjaźni, czyli: „Zbiór najdosowniejszych i najrozmaitszych wierszy do imionników,

powinszowań, pamiątek i t. d.“ Z najcenniejszych autorów zebrał Dr. N. (W dwóch oddziałach.)

3 złp., czyli 15 sgr.

Nauka chrześcijańsko - katolickiej religii, historycznym sposobem dla użytku szkół elementarnych wyłożona. (Z niemieckiego.) 8vo maj. 1833.

Zeszyta 18 grp., czyli 3 sgr.

(Partyami taniiej.)

Nauka, krótka, o Sakramencie Bierzmowania, wraz z modlitwami przed i po przyjęciu Sakramentu tego, z polecenia ś. p. Najprzewielebniejszego Arcybiskupa gnieźnieńskiego i poznańskiego, JX. Marcina Dunina, ułożona. 1841. 9 pol. gr., czyli 1½ sgr.

(100 exemplarzy 20 złp., czyli 3 tal. 10 sgr.)

Niedzielne wieczory starego stolarza. Powieści dla rzemieślników, przez autorkę Odwiedzin Babuni.

Na pięknym papierze 2 złp., czyli 10 sgr.

O domach ochrony. Tłumaczone z angielskiego z dzieł pana Wilderspin i zastósowane dla Polski przez H. K. Z kamieniorystem i notami muzycznymi. 8vo.

2½ złp., czyli 12½ sgr.

O kmiotku polskim 2 złp., czyli 10 sgr.

Pielgrzym w Dobromilu, czyli: Nauki wiejskie. (Nowe wydanie.) Z obrazkami. Na ordynaryjnym papierze 1½ złp., czyli 7½ sgr.; na welinowym 2 złp., czyli 10 sgr.

Popliński, J. Grammatik der polnischen Sprache nach Kopezyński, Cassius, Bandtke und Mroziński. 8vo. Vierte vermehrte Auflage. 1840. 3½ złp., czyli 17½ sgr.

Powinności chrześcijańskie, czyli: Katechizm misyjny, nauczający, co powinien każdy Chrzęścianin wierzyć, wiedzieć, czynić, aby mógł być zbawionym. Z przydatkiem sposobu słuchania i śpiewania Mszy świętej i różnych pieśni. 12. 1839. Oprawna 1 złp. 6 gr., czyli 6 sgr. (Partyami taniiej).

Przewodnik różniczo - przemysłowy z roku II. i III. (1 - 24) 8vo., po 16 złp., czyli 2 tal. 20 sgr.; z roku IV., V., VII. i VII. (1 - 24) in 4to.

18 złp., czyli 3 tal.

Przyjaciel ludu, czyli: Tygodnik potrzebnych i pożytecznych wiadomości. Rok I i II. brakują; rok III.

IV., V. i VI. po 15 złp., czyli 2 tal. 15 sgr.; rok zaś VII., VIII., IX i X. po 18 złp., czyli 3 tal.
Szkółka niedzielna. Rok I., II., III., IV., V., VI., VII. i VIII. po 4 złp., czyli 20 sgr.
Świadectw, 50, dla dzieci katolickich, które pierwszy raz u spowiedzi i komunii świętej były. Z stosownemi miejscami z Pisma świętego.

Na pięknym papierze 3 złp., czyli 15 sgr.
- ordynar. - 2 złp., czyli 10 sgr.

Uprawa wina około budynków, murów, chłodników i drzew, ile nader łatwe, przyjemne i korzystne tak dla dorosłych, jako i dzieci zatrudnienie, przez J. G. Bornemanna. Spolszczona podług najnowszego wydania. Z 2ma kamieniorytami. 12. 1842.

2 złp., czyli 10 sgr.

Wybór bajek polskich z rozprawą o apologu, wraz z krótkimi biografiami bajkopisów i objaśnieniem miejsc trudniejszych. 12mo.

Oprawna 2½ złp., czyli 12½ sgr.

Wybór kazań oryginalnych, z najlepszych naszych dawniejszych i nowszych kaznodziejów zebrany. (Przez X. A. Tyca.) 4 zeszyty. 8vo.

Zeszyta 16 złp., czyli 2 tal. 20 sgr.

Wypisy polskie, nowe, czyli: Wybór różnych wyimków, prozę i poezją zawierający. Dla użytku młodzieży szkolnej. Część I. 8vo maj.

Zeszyta 6 złp., czyli 1 tal.; partjami 4½ złp., czyli 22½ sgr.

— — część IIga, zawierająca historią prozy polskiej z wyimkami. 8vo maj. 1838. 9 złp., czyli 1 tal. 15 sgr.

Wzory kaligraficzne polskie dla szkół elementarnych miejskich i wiejskich, oraz do prywatnego użycia i wydoskonalenia się w sztuce pisania. Napisał Piotr Guhra. Poszyt pierwszy i drugi. Cena każdego poszytu: 2 złp., czyli 10 sgr.

(Trzeci poszyt w krótkce wyjdzie.)

Zbiór nauk dla młodzieży szkół katolickich, obejmujący: Jeografią, Mineralogią, Botanikę, Zoologią, Fizykę, Dzieje Polskie, Historią powszechną, i Spis głównych wypadków historyi Brandenburskiej, ułożył Dr. N.

**Złotniki, czyli: Złota dolina. Powieść prawdziwa, po-
dająca sposób robienia złota. 8vo.**

Zeszyta 2 zlp., czyli 10 sgr.

Na białym papierze 3 zlp., czyli 15 sgr.

**Życie Jana Sniadeckiego (z portretem), przez M. Ba-
lińskiego. 12mo. 3 zlp., czyli 15 sgr.**

**Życie Świętego Stanisława Kostki. Przykład po-
bożności dla młodzieży. Z niemieckiego przełożył
P. Guhra. Z obrazkiem. 8vo. 1 zlp., czyli 5 sgr.**

**Żywot Błogosławionój Jolanty i Kronika kla-
sztoru zakonnic S. Klary w Gnieźnie. Ozdo-
biona czterema obrazkami. Ułożył i zebrał Dr. N. 1843.
4 zlp., czyli 20 sgr.**

**Portret ś. p. Najprzewielebniejszego Arcyb-
skupa Marcina Dunina (w stalorycie).**

Na chińskim papierze . . . 1 zlp., czyli 5 sgr.

Na pięknym białym papierze 15 gr. pol., czyli 2½ sgr.

W małym formacie . . . 9 gr. pol., czyli 1½ sgr.

**Trzy obrazki, ryte na stali, wraz z pięknym tytułem,
do Książki do Nabożeństwa, dla wszystkich Katoli-
ków, szczególnież zaś dla wygody Katolików archi-
diecezyi gnieźnieńskiej i poznańskiej, z polecenia ś. p.
Najprzewielebniejszego Arcybiskupa Dunina ułożonój
i drukowanój (drogie wydanie), z przydanym wize-
runkiem ś. p. zmarłego Arcybiskupa, za cenę pre-
numeracyjną 1 zlp., czyli 5 sgr.**

**Mapa ścienna prowincyi poznańskiej, wraz
z mapą ręczną i jeograficznym abrysem, K. A. W.
Entressa 6 zlp., czyli 1 tal.**





